

PARAFIA PILICA W LATACH 1914—1945

I PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

1. Teren walk frontowych w r. 1914

Wachmistrz i czterech rosyjskich strażników ziemskich opuściło Pilicę w nocy z dn. 31 VII na 1 VIII 1914 r., poprzedzającej dzień wypowiedzenia wojny Rosji przez Niemcy¹. Wojska austriacko-węgierskie zajęły miejscowość bez walki w dniu 8 VIII. W następnych dniach szły już przez miasteczko wojska pruskie i austriackie, które kierowały się w stronę Pradeł idąc na Dęblin i Warszawę². Dla mieszkańców parafii rozpoczął się okres robót przymusowych przy budowie prowizorycznych dróg, mostów i sypania okopów, jak również wyjazdów na częste podwoje. Rok 1914 był wyjątkowo urodzajny, wkrótce jednak na skutek ciągłych rekwizycji wystąpił brak żywności. Fabryki w Zagłębiu i w Pilicy przerwały produkcję, ludziom brakowało pieniędzy. Od pierwszych dni wybuchu wojny wielu ludzi znalazło się bez środków do życia. Równocześnie z usunięciem się władz rosyjskich, mieszkańcy organizowali samorzutnie życie publiczne. Już dn. 1 VIII powołano do życia milicję obywatelską, a przy końcu sierpnia na walnym zebraniu mieszkańców gminy Pilica wybrano pierwszą radę gminną i wójta, którym został Józef Kubiczek. Specjalny Komitet Obywatelski uruchomił tu tanią kuchnię dla najbiedniejszych³.

Z powodu nieudanej ofensywy na Warszawę, już od dn. 5 XI wojska austriackie i pruskie ponownie ciągnęły przez Pilicę w kierunku Zagłębia. Dnia 13 XI w godzinach popołudniowych na polach wsi Dobra, Kolonia Dobra, Wierbka i Sławniów nastąpiło pierwsze starcie patroli rosyjskich i austriackich. Około godziny 17.00

¹ Artykuł stanowi kontynuację publikacji *Dzieje Parafii Pilica w okresie przedrozbiorowym*, NP t. 57: 1982 s. 171—210 oraz *Parafia Pilica w latach niewoli narodowej*, NP t. 59: 1983 s. 255—281.

² Zbiory Rodziny Gruszczyńskich, rps *Dziennik walk w okolicach Pilicy* w XI i XII 1914 r., 8 VIII 1914; *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 1 s. 4.

³ ZRG rps *Dziennik walk*, VIII i IX 1914.

także Pilica została zajęta przez wojska XIV korpusu gwardii dziewiątej armii rosyjskiej gen. Leczyckiego. Ze strony austriackiej na terenach parafii pilickiej walczyły wojska pierwszego korpusu, pierwszej armii. Austriacy skoncentrowali swoje oddziały na linii Podzamcze, Ryczów, Ryczówek i Złożeniec. Rosjanie przesunęli się jakieś dwa do trzech kilometrów za Owczarnię, okopując się na linii Podzamcze, Mokrus, Gieblo, Kocikowa i Czarny Las⁴. Od tego dnia tereny południowo-zachodnie parafii i sama Pilica stały się miejscem walk frontowych. Do dn. 22 XI polegały one na ustawicznych pojedynkach artylerii i obustronnych szturmach, zmierzających do zajęcia pozycji przeciwnika. Dopiero dn. 23 XI sztab rosyjski polecił przygotować nową linię bojową, poza frontem. Wobec tego wzgórze wsi Biskupice, Zarzecze, Dobra, Dobra Kolonia, Sławniów, Wierbka, Cisowa i Smoleń, zaroily się od żołnierzy, chłopów, robotników fabrycznych i Żydów zajętych przy sypaniu rowów strzeleckich i budowaniu zasieków z przeszkodami. Odtąd też zacięte walki z kilkakrotnymi atakami na bagnety toczyły się na większości terenów należących do parafii⁵.

Dnia 26 XI między godziną dziesiątą a dwunastą przed południem oddział austriackiej piechoty z dwunastej dywizji, pierwszego korpusu, pod dowództwem podpułkownika von Metza wkroczył ponownie do Pilicy i zajął Smoleń. Oddziały rosyjskie wycofały się na pozycję Czarny Las, Góra św. Piotra, do wsi Dobra, Dzwonowice, Sierbowice i Szypowice, obejmując tym samym działaniami bojowymi już całą parafię. Austriacy zajmując Pilicę założyli okopy swej przedniej straży na linii: stodoły przy drodze do Dzwonic, dom Jana Anielskiego przy drodze do Dobrej, Zarzecze i Górka. Główne siły pierwszego korpusu pierwszej armii austriackiej usadowiły się na Owczarni, w Biskupicach i pod Czarnym Lasem. Artyleria została rozmieszczona na zamku. Nieustanne ataki i wymiana ognia artyleryjskiego trwała aż do dn. 13 XII. W tym czasie spłonęło kilkanaście domów i zabudowań gospodarskich w samej Pilicy i w okolicznych wsiach, zginęło także kilkanaście osób cywilnych. Dnia 9 XII rano pociski z dział austriackich zapaliły fabrykę papieru w Sławniowie i kilka domów we wsi Dobra i Sławniów⁶. Z protokołu dozoru kościelnego, sporządzonego dn. 9 V 1916 r. dowiadujemy się, „wojna europejska dała się we znaki Pilicy i pilickim kościołom”. W rzeczywistości jednak kościół parafialny nie poniósł większych szkód, tylko dach w kilku miejscach był podziurawiony kulami. W czasie walk frontowych większe szkody poniósł kościół św. Piotra i Pawła. Jedna z kul utkwiała

⁴ Tamże, 13 IX 1914.

⁵ Tamże, 14—25 XI 1914.

⁶ Tamże, 26 XI—13 XII 1914.

nawet w sercu, a druga w nogach Chrystusa, wiszącego na krzyżu w ołtarzu głównym⁷.

Dnia 15 XII po północy, wojska rosyjskie ustąpiły tak cicho i sprawnie, że Austriacy wcale tego nie zauważyli. W walkach na terenie parafii pilickiej brały udział ze strony rosyjskiej między innymi następujące jednostki bojowe: 75 dywizja piechoty, brygada artylerii 75 dywizji, 71 pp bielowskiej i 72 pp czarnigowskiej z 18 dywizji piechoty, 180 pułk windawski i tulski. Ze strony austriackiej brały udział między innymi: 12 dywizja piechoty i korpus 13 pp Dzieci Krakowskich⁸. Po zakończeniu walk okoliczne pola, głównie na Biskupicach, Zarzeczu i w Czarnym Lesie usiane były zwłokami ponad 4 000 żołnierzy dwóch walczących armii. Ich ciała pochowano początkowo na targowisku w Pilicy, a następnie w r. 1918 jeńcy rosyjscy przenieśli je na urządzone specjalnie w tym celu cmentarz na Owczarni⁹, o powierzchni 1110 m².

2. Pod okupacją austriacką

Wojska austriackie zajęły tereny parafii pilickiej w południe dnia 16 XII 1914 r. Odtąd należała ona do general-gubernatorstwa z siedzibą w Kielcach, a następnie w Lublinie, wchodząc w skład okręgu olkuskiego¹⁰. W ten sposób parafia znalazła się w odległości 15 km od linii frontu austriacko-niemieckiej, która przebiegała przez Zieloną Wydrę pod Zawierciem i Kromolów. Komendantem gminy zbiorczej w Pilicy ze strony władz okupacyjnych był porucznik Ludwik Zahorański¹¹. Gdy chodzi o administrację kościelną, to okupacja austriacka odcięła kordonem parafię pilicką od diecezji kieleckiej. Z tej racji nuncjatura wiedeńska dla tej części diecezji zamianowała administratora ks. Grzegorza Augustyniaka, proboszcza w Dąbrowie Górniczej. Dopiero po podpisaniu traktatu wersalskiego w 1919 r., kiedy diecezji przywrócono dawne granice, parafia pilicka z powrotem znalazła się na jej terytorium¹².

⁷ Archiwum Parafii Pilica rps *Księga posiedzeń dozoru kościelnego Parafii Pilica 1898—1930*, s. 10, 27; ZRG mps, *Wszystko o Pilicy (rzece i osiedlu) na przestrzeni dziejów*, 1960 s. 59; J. Wiśniewski, *Historyczny opis miasta Pilicy*, Mariówka 1933 s. 44.

⁸ ZRG *Dziennik walk*, 15 XII 1914.

⁹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach, Starostwo Powiatowe w Olkuszu 5/1947, *Sprawozdanie z 17 X 1947 r.*; ZRG *Wszystko o Pilicy*, s. 57.

¹⁰ W. Trzebiński, A. Borkiewicz, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815—1818*, w: *Dokumentacja Geograficzna*, PAN Instytut Geografii, Warszawa 1956 z. 4 s. 100, 107; T. Koba Ryszewska, *Przeszłość administracyjna ziem województwa kieleckiego*, w: 1918—1944 *Z dziejów Ziemi Kieleckiej*, Warszawa 1970 s. 22.

¹¹ ZRG rps *Pamiętnik Rodziny Gruszczyńskich 1887—1960, Rok 1918*

¹² ZRG *Wszystko o Pilicy*, s. 58.

Do r. 1918 Pilica należała do dekanatu olkuskiego. Proboszczem od r. 1912 był ks. Mieczysław Froelich, który w 1914 r. otrzymał do pomocy wikariusza ks. Henryka Boguckiego, a w 1917 r. nawet dwóch: Władysława Wesołowskiego i Piotra Augustyniaka¹³.

Na rozkaz c. k. najwyższej komendy armii w 1916 r. spisane zostały dzwony kościelne, a następnie dn. 16 VII 1916 r. przyszedł rozkaz, by zdjęto je z wieży i przygotowano do oddania. Ostatecznie jednak pozostały one na miejscu¹⁴. Poza tym władze austriackie nie przeszkadzały życiu religijnemu w parafii. Cesarz Franciszek Józef wziął nawet pod osobistą opiekę i zarząd Jasną Górę, która znajdowała się w tym czasie w zaborze niemieckim. Mieszkańcy parafii pilickiej chętnie natomiast korzystali z przepustek na Jasną Górę, wydawanych przez władze austro-węgierskie i honorowane przez Niemców¹⁵. Dnia 9 V 1916 r. po dwu i półletniej przerwie wznowił swoją działalność miejscowy dozór kościelny, którego prezesem był Kazimierz Arkuszewski. Kompetencje dozoru zostały jednak poważnie ograniczone, kiedy bp Augustyn Łosiński dn. 16 VIII 1913 r. ofiary z tacy polecił oddawać proboszczowi, niemniej dozór miał jeszcze pewien teren swej działalności¹⁶.

Usunięty w r. 1902 Zakon Ojców Reformatów był w świetle obowiązujących praw nieobecny w Pilicy. Pełniący swe obowiązki kapłańskie przy kościele klasztornym o. Apolinary Szlenk, do chwili śmierci w dniu 21 II 1915 r. występował jako wikariusz parafii Pilica¹⁷. Dopiero po otrzymaniu pozwolenia od generał-gubernatora Dillera, prowincjał o. Zygmunt Janicki przyjął ponownie pilicki klasztor do prowincji Reformatów w Galicji, Lodomerii i W. Księstwie Krakowskim. Dnia 30 X 1915 r. o godz. 14⁰⁰ przybyło tutaj z Krakowa dwóch ojców: Stanisław Bulik i Tacjan Olbrych. Powracających zakonników witał wójt gminy Józef Kubiczek i zgromadzeni wierni¹⁸. Cały budynek klasztorny z chwilą przejęcia jego dwóch skrzydeł w dniu 23 XI 1916 r. na szpital epidemiologiczny, został przez władze austriackie starannie odrestaurowany. O. S. Bulik zajął się głównie kościołem, pokrył północną stronę dachu kościelnego, w r. 1916 przysunął główny ołtarz pod ścianę kościoła, kasując tym samym chór zakonny i dotychczasową balu-

¹³ *Calendarium pro Dioecesis Kielcensis 1919*, Kielcisi 1919 s. 47—48; *Ordo pro Dioecesis Kielcensis 1914*, Warsawiae 1914, s. 105.; *Calendarium 1917*, s. 159.

¹⁴ APP Akt luźny, Pismo Kreiskommando Olkusz z 25 VI 1916 r.

¹⁵ ZRG *Wszystko o Pilicy*, s. 58.

¹⁶ APP *Księga posiedzeń*, s. 8—9.

¹⁷ *Ordo 1914*, s. 105.

¹⁸ Archiwum Prowincji oo. Franciszkanów Reformatów w Krakowie, (skrót: APRK) Teczka: *Dokumenty prowadzonych starań o usunięcie szpitala z klasztoru oo. Reformatów w Pilicy 1915—1924*, s. 1; Archiwum Klasztoru oo. Franciszkanów Reformatów w Pilicy, rps *Kronika klasztoru i kościoła oo. Reformatów w Pilicy 1915—1977*, s. 1—3.

stradę¹⁹. Dnia 9 II 1917 r. przełożonym w Pilicy został o. Witalis Kapuśnik, a na miejsce o. Tacjana przybył o. Hipolit Dzielski. Pod koniec r. 1918 przybyli tutaj prosto z frontu bracia zakonni: Arnulf Zimmel i Euzebiusz Bogunia²⁰.

3. Sytuacja demograficzna i gospodarcza

Ludność gminy pilickiej w dniu 1 I 1909 r. liczyła 17 159 osób, w tym katolików 11 920, Żydów 5 137 i protestantów 102. W październiku 1916 r. było natomiast 13 650 mieszkańców, w tym 6 503 mężczyzn i 7 156 kobiet. W ciągu siedmiu lat ubyło zatem 3 509 osób, przy czym kobiet było teraz o 653 więcej niż mężczyzn. Powodem tak licznego odpływu mieszkańców z gminy, a głównie z miasteczka, były długotrwałe na tym terenie walki frontowe, a następnie unieruchomienie miejscowego przemysłu²¹. Sama parafia pilicka w r. 1914 liczyła 9 140 wiernych; w r. 1916 było ich 9 242²². Z powyższych danych wynika, że teren parafii opuszczali głównie Żydzi i częściowo Niemcy, przynosząc się do mniej zniszczonych wojną miast i osiedli. Ludność katolicka szczególnie w latach 1915—1918 wyjeżdżała licznie na roboty sezonowe do Austrii, Węgier i Czech²³. Działania wojenne spowodowały następnie nagły wzrost śmiertelności wywołany różnymi epidemiami i zmniejszeniem się odporności organizmów na skutek przeżyć wojennych i trudności aprowizacyjnych. Śmiertelność w parafii w poszczególnych latach przedstawiała się następująco:

Rok	1913	1914	1915	1916
liczba katolików	9203	9466	9738	9820
zmarli w parafii	262	282	378	358
zmarli w Pilicy	54	44	39	90
zmarłe dzieci do lat 14	176	155	200	195 ²⁴

¹⁹ APRK *Dokumenty*, s. 1; ZRG *Pamiętnik*, Rok 1916.

²⁰ APRK rps *Druga księga roczników oo. Reformatów w Pilicy 1857—1928*, Rok 1918; AKRP *Kronika*, s. 13.

²¹ *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 9 s. 6—7.

²² *Ordo 1914*, s. 106; *Calendarium 1916*, s. 175.

²³ *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 9 s. 6—7.

Śmiertelność zatem w latach 1915—1916 wzrosła znacznie, a liczba zgonów dzieci była wręcz zastraszająca. Liczba urodzeń była jednak mimo wszystko znacznie wyższa niż liczba zgonów i dlatego parafia nawet w tych latach przeżywała ciągle wzrost liczby mieszkańców. Wyjątkowo tylko w 1916 liczba zgonów przewyższała ilość urodzeń. Świadczy o tym następujące zestawienie:

Rok	1913	1914	1915	1916	1917
liczba urodzeń	350	307	323	187	235
liczba zgonów	176	155	200	195	178 ²⁵

Najczęstszym powodem śmierci zarówno dzieci jak i osób dorosłych były choroby zakaźne: tyfus plamisty i brzuszny, dyzenteria, błonica. Władze austriackie, zdając sobie sprawę z groźnego niebezpieczeństwa, dn. 2 V 1916 r. otworzyły w klasztorze oo. reformatów szpital epidemiologiczny na 60 łóżek. Opiekę nad chorymi sprawowali początkowo lekarze wojskowi Diarresco i Bik²⁶. Epidemia tyfusu plamistego na terenie parafii istniała już w r. 1917. W drugiej jego połowie w samej tylko Pilicy zachorowało 38 osób na tyfus plamisty, 31 osób przechodziło tyfus brzuszny, 66 czerwonkę — było również wiele wypadków śmiertelnych²⁷. Nową epidemię tyfusu przenieśli tutaj w 1918 r. Rusini, ewakuowani z Wołynia przez okupantów austriackich i rozmieszczeni we wsiach powiatu olkuskiego. W samej tylko Pilicy od dn. 1 do 31 I 1918 r. na 18 osób chorych na tyfus plamisty zmarło aż 9²⁸.

Innym następstwem toczącej się wojny było zagrażające parafii widmo głodu. Gmina Pilica miała w r. 1917 około 9 000 ludności bezrolnej. W r. 1916 gmina posiadała 13 659 mieszkańców i 8 621 mórg ziemi uprawnej. Sprawami aprowizacji kierował Gminny Komitet Ratunkowy, założony w maju 1915 r., do którego należał również miejscowy proboszcz ks. M. Froelich. Rolnicy mieli obowiązek oddawania zboża do magazynów Polskiej Centrali Zbożowej w Pilicy. Tymczasem woleli oni swoje zboże sprzedawać

²⁴ APP rps *Akta zmarłych parafii Pilica 1900—1917*, k. 202v—214v; *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 10 s. 8—11, 13—14.

²⁵ APP rps *Akta urodzonych parafii Pilica 1911—1920*, k. 75—187v.

²⁶ APRK *Dokumenty*, s. 1, 5; AKRP *Kronika*, s. 9, 10, 13.

²⁷ *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 16 s. 6, Nr 18—19 s. 9, Nr 20 s. 10, Nr 23—24 s. 12, Nr 26 s. 9.

²⁸ *Tamże*, Nr 34 s. 7, Nr 48—50 s. 5.

po wygórowanych cenach w miastach Zagłębia. Stąd też w ostatnich dniach września 1916 r. magazyny gminne były puste²⁹. Korespondent *Kroniki Olkuskiej* w dniu 1 I 1918 r. donosił: „Wzrasta stale spekulacja, drożyzna, dojdzie do wymierania całych rodzin”³⁰. Wzysk ze strony spekulantów żywnościowych przyczynił się między innymi do powstania w Pilicy w r. 1913 Powszechnej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Siła”. W r. 1918 gmina Pilica liczyła już 8 podobnych stowarzyszeń. Parafia pilicka otrzymywała również zapomogi od Powiatowego Komitetu Ratunkowego w Olkuszu, w skład którego wchodził delegat z Pilicy Aleksander Moes, a od r. 1917 Jan Bróg³¹.

4. Życie społeczne parafii

W latach wojny i okupacji austriackiej punkt ciężkości w zainteresowaniach ludzi przemieścił się na sprawy społeczne i polityczne, chociaż najczęściej pozostawały one nadal w ścisłej łączności z katolicyzmem i z kościołem parafialnym. Mieszkańcy parafii pilickiej, mimo że sami przeżywali poważne trudności, brali żywy udział w wydarzeniach całego powiatu i kraju. Dnia 14 XII 1917 r. gmina Pilica wybrała Jana Kotnisa z Wierzbicy jako swego reprezentanta do tworzącego się Sejmiku Powiatowego w Olkuszu³². Pierwsze organizacje o charakterze półwojskowym w Pilicy powstały w r. 1916. Pod wpływem idei galicyjskiego towarzystwa gimnastycznego „Sokół” rozpoczęło tutaj swoją działalność „Towarzystwo Piechur”, które miało swoją siedzibę w Kielcach a oddział w Pilicy. Liczyło ono około 40 członków, a prezesem oddziału był Mieczysław Kubiczek. W sierpniu 1917 r. „Koło Piechurów” powstało także w Wierbce z prezesem K. Łazwowskim, a następnie w Sławniowie. Oficjalnie miało ono charakter sportowy, więc władze okupacyjne nie stawiały przeszkód w jego działalności³³. Również w ramach organizacji „Sokół” rozwijał się w Pilicy od r. 1916 ruch skautowy. Pierwszym drużynowym był Władysław Buholc. Nie znalazły natomiast poparcia na naszym terenie aż do r. 1921 Związki Strzeleckie i Polskie Drużyny Strzeleckie, które były już ruchem ściśle wojskowym³⁴. Kiedy jednak w

²⁹ *Tamże*, Nr 1 s. 6, Nr 6 s. 3, Nr 22 s. 10, Nr 18—19 s. 12—13.

³⁰ *Tamże*, Nr 25 s. 4.

³¹ *Tamże*, Nr 1 s. 6, Nr 2 s. 13—14, Nr 3 s. 9, Nr 48—51 s. 32.

³² WAPK SPOL Druk: *Dziennik Urzędowy Powiatu Olkuskiego z 15 X i 21 XII 1917 r.*; *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 23—24 s. 16—17; Nr 27 s. 13—14.

³³ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1917.

³⁴ ZRG *Wszystko o Pilicy*, s. 49; W. Kiedrzyńska, *Polskie organizacje wojskowe w przededniu wojny światowej*, w: *Zołnierz Legionów i POW*, Warszawa 1913 s. 51, 53.

sierpniu 1915 r. Józef Piłsudski powołał do życia Polską Organizację Wojskową, jako organizację tajną i z nikim nie związaną, w tym jeszcze roku powstała jej placówka w Pilicy. Organizatorem placówki POW w Pilicy był Mieczysław Kubiczek, a jej pierwszym komendantem został Antoni Otrębski. Placówka pilicka POW weszła w skład obwodu pilickiego POW, gdzie komendantem był Eugeniusz Stolarski. Należało do niej około pięćdziesięciu mężczyzn w wieku od szesnastu do trzydziestu lat. Ponieważ była to organizacja tajna, dlatego wszyscy jej członkowie należeli do miejscowego „Piechura” aby znaleźć pretekst do regularnych ćwiczeń. Zajęcia prowadzone były wspólnie, ale piechurzy nie wiedzieli o istnieniu w ramach ich organizacji POW. Na początku r. 1918 Austriacy rozwiązali „Piechura”, wtedy wszyscy piliccy członkowie POW wstąpili do Ochotniczej Straży Pożarnej i ćwiczyli w jej mundurach³⁵. Działalność pilickiej placówki POW ożywiła się znacznie pod koniec r. 1917, kiedy przybył do niej wachmistrz legionowej kawalerii Mieczysław Piekarski. Zaprowadził on regularne ćwiczenia bojowe oraz przygotowania do prowadzenia dywersji. Dnia 31 X 1918 r. komendant POW w Pilicy, Piekarski, otrzymał rozkaz rozbrojenia w ciągu najbliższej nocy posterunku policji, który mieścił się przy rynku, a jego załogę stanowił komendant i 8 żandarmów. Na zamku przebywał oficer i 14 żołnierzy, którzy pilnowali jeńców rosyjskich. Ponadto, przy ul. Lelowskiej stacjonowała kompania wojska austriackiego, licząca około 60 Węgrów. Po wykonaniu rozkazu rozbrojenia w Pilicy, tej samej nocy opanowane zostały jeszcze posterunki żandarmerii w okolicznych wsiach³⁶.

Wzrost uczuć patriotycznych obejmował coraz to szersze kręgi mieszkańców pilickiej parafii. W związku z przypadającą rocznicą Konstytucji 3 Maja, w Pilicy, dnia 6 V 1917 r. miały miejsce specjalne uroczystości. Po nabożeństwie w kościele parafialnym wyruszył pochód z chorągwiami i sztandarami narodowymi do kościoła św. Piotra i Pawła. Stamtąd powrócił na ul. Lelowską, gdzie na domu wójta Józefa Kubiczka przybito tablicę z napisem: „Ulica 3 Maja”. Obojętnie wobec uroczystości zachowali się miejscowi Żydzi, również chłopci nie wzięli udziału w pochodzie. Straż pilicka nie dała swego sztandaru i orkiestry na pochód, tłumacząc się tym, że 3 Maja nie jest świętem strażackim. Koło Polskiej Macierzy Szkolnej, wieczorem tego samego dnia, w sali słodowni K. Arkuszewskiego urządziło odczyt o Konstytucji 3 Maja, odbył się również koncert i deklamowano wiersze okolicznościowe³⁷.

³⁵ WAPK SPOI Teczka: Związek POW Koło w Pilicy, Pismo z 20 X 1930 r.; Relacja ustna Jan Kubiczek s. Romana.

³⁶ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1918.

³⁷ *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 1 s. 15.

Dnia 21 X 1917 r. w Pilicy miały miejsce uroczystości ku czci Tadeusza Kościuszki. Od rana miasteczko przybrało odświętny wygląd. O godz. 10³⁰ wszystkie szkoły, organizacje „Piechur” i „Skaut”, straż ogniowa i orkiestra włościańska zebrały się na rynku, gdzie miał stanąć pomnik Naczelnika. Po wysłuchaniu przemówień i odśpiewaniu *Poloneza Kościuszki* przez uczniów miejscowego gimnazjum, ruszył pochód i defilada przed prowizorycznym pomnikiem Naczelnika, a na końcu odśpiewano *Rotę Marii Konopnickiej*. Udział w defiladzie wzięli mieszkańcy Pilicy, Sławniowa i Wierbki. Żandarmeria austriacka nie przeszkadzała w manifestacji, ale dn. 18 XI 1917 r. wójt Józef Kubiczek został usunięty ze stanowiska komisarza rządowego, ponieważ, jak głosił oficjalny komunikat, podburzał do oporu przeciw zarządzeniom c.k. komendy obwodu olkuskiego³⁸. Wybrana przy końcu sierpnia 1914 r. rada gminna nie otrzymała również zatwierdzenia władz okupacyjnych i dlatego nie wiemy nic więcej o jej istnieniu i działalności. Kiedy wiosną 1918 r. komenda główna POW nakazała w całym Królestwie Polskim manifestacje przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny od Polski i przyłączenia jej do Ukrainy, placówka pilicka zorganizowała na rynku wielką manifestację ludności miasteczka i okolicznych wsi. Przemawiający na niej profesor Brzozowski został aresztowany, a podczas samej manifestacji doszło do starć z żandarmerią, w następstwie czego obowiązywała otdąd godzina policyjna³⁹.

II PARAFIA PILICKA W DWUDZIESTOLECIU (1918—1939)

1. Przynależność administracyjna

W Polsce Odrodzonej parafia pilicka należała nadal do gminy pilickiej, powiatu olkuskiego w województwie kieleckim⁴⁰. Stanowisko administratora dla tej części diecezji kieleckiej, która została odcięta kordonem przez okupanta austriackiego, zniesiono ostatecznie po podpisaniu traktatu wersalskiego w r. 1919⁴¹. Parafia należała więc nadal do tej diecezji. Przy końcu 1918 r., po zmianach politycznych na ziemiach Polski, utworzony został dekanat pilicki. W jego skład weszły parafie: Giebło, Chlina, Kidów, Kroczyce, Łany Wielkie, Ogrodzieniec, Pilica, Poręba Dzierzna,

³⁸ WAPK SPOI Druk: *Dziennik Urzędowy Powiatu Olkuskiego* z 21 XII 1917 r.; *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 20 s. 10.

³⁹ Relacja ustna Jan Kubiczek s. Romana.

⁴⁰ T. Koba Ryszewska, *dz. cyt.*, s. 24—25.

⁴¹ ZRG *Dziennik walk*, XI i XII 1914.

Strzegowa i Żarnowiec. W r. 1919 dekanat liczył 35 237 wiernych⁴². Z dniem 1 I 1926 r. diecezja kielecka przyjęła nowy podział administracyjny, ale dekanat pilicki pozostał bez zmian. Nadal obejmował on 10 parafii, a liczba wiernych podniosła się do 36 161 osób. W związku z dużą emigracją ludności z terenu dekanatu w r. 1933 liczba wiernych spadła do 33 530, ale już w r. 1937 osiągnęła najwyższy stan 37 154 osób. Urząd dziekana w całym okresie międzywojennym pełnił pilicki proboszcz ks. Mieczysław Froelich⁴³.

2. Granice i ludność parafii

W czasie I wojny światowej i bezpośrednio po niej do parafii pilickiej należały: Pilica Osada, Pilica Przysiółek oraz wsie: Biskupice, Cisowa, Dobra, Dzwonowice, Kocikowa, Sławniów, Sierbowice, Szyce, Szypowice, Wierbka i Zarzecze. Na początku lat dwudziestych doszły jeszcze 3 wioski powstałe na rozparcelowanych ziemiach obszarnczych: Engliszówka, Dobra Kolonia i Kocikowa Kolonia⁴⁴.

Do r. 1914 parafia była zróżnicowana pod względem narodowościowym, społecznym i religijnym. Sytuacja taka utrzymywała się i w okresie międzywojennym, przy czym tak jak dotąd najliczniejszą grupę wyznaniową stanowili katolicy, następnie Żydzi, a wśród małej grupki niekatolików byli protestanci, potomkowie osiadłych tutaj w XIX stuleciu Niemców oraz prawosławni Rosjanie, przybyli do parafii dopiero po rewolucji październikowej jako emigranci.

Stały odływ ludności katolickiej z parafii spowodowany został unieruchomieniem lub zupełnym zniszczeniem miejscowych zakładów przemysłowych, a następnie ogólnym zastojem gospodarczym w latach trzydziestych. Znalazło to wyraz w uchwale rady gminnej w Pilicy z dnia 20 VII 1921 r. zawierającej prośbę do powiatowego urzędu skarbowego w Olkuszu, by miasteczko i gminę Pilica pod względem podatku przemysłowego przekwalifikować z klasy trzeciej na czwartą. Mówi się tam o masowej emigracji ludności z Pilicy, co pociągnęło za sobą redukcję i ruinę wielu firm handlowych i przemysłowych, istniejących od wielu lat. Identyczna opinia o sytuacji ludnościowej w parafii pilickiej została powtórzona w podaniu dotyczącym tej samej sprawy z dnia

⁴² *Calendarium* 1917, s. 159; *Calendarium* 1919, s. 47—49.

⁴³ *Ordo* 1933, s. 70; *Ordo* 1937, s. 139; B. Kumor, *Organizacja terytorialna Diecezji Kieleckiej*, NP t. 17: 1965 s. 331.

⁴⁴ *Ordo* 1914, s. 106; *Ordo* 1937, s. 133.

23 XII 1936 r.⁴⁵ Także bp Paweł Kubicki, wizytując Pilicę w r. 1934, zanotował: „z ustaniem fabryk, parafia zubożała i w części wyludniła się”⁴⁶. Opinie te potwierdza zresztą statystyka. I tak w r. 1920 w całej gminie pilickiej mieszkało 11 436 osób, w tym 9 529 katolików, 1 886 Żydów i 21 niekatolików; z tego 1 377 Żydów i 13 ewangelików mieszkało w samej Pilicy, a pozostali w sąsiednich wioskach⁴⁷. W r. 1927 na terenie gminy mieszkało 11 288 osób, w tym 9 456 katolików i 1 832 Żydów, z tego tylko 2 we wsi Złożeniec⁴⁸.

Gdy chodzi o liczbę katolików w parafii pilickiej, według źródeł kościelnych, to od 1916 r. do 1922 r. podają one stan 9 242 osób. Dopiero w latach 1929—1930 źródła wykazują znaczne obniżenie się stanu personalnego parafii do 7 414 osób, przy czym w r. 1933 stan ten podniósł się znowu do 7 500 wiernych⁴⁹. W r. 1932 było 1 757 wyznawców mozaizmu a w r. 1934 było ich 1 805 osób⁵⁰. Wreszcie w latach 1937—1939 źródła kościelne podają 7 587 parafian, z tego w Pilicy — 1 285, w Biskupicach — 310, w Cisowej — 234, w Dobrej — 662, w Engliszówce — 60, w Kocikowej — 355, w Sławniowie — 1 093, w Wierbce — 986, w Woli Kocikowskiej — 123 i w Zarzeczcu — 250. W położonych w gminie Kidów, ale należących do parafii Dzwonowicach — 575, w Sierbowicach — 512, w Szycach — 722 i w Szypowicach — 420. W tym samym czasie miało na tym terenie mieszkać — 2 017 Żydów i 17 — niekatolików⁵¹.

3. Kościoły i kaplice

Życie religijne skupiało się głównie w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela. Proboszcz ks. M. Froelich w r. 1922 miał do pomocy ks. Kazimierza Gidlewskiego, w latach 1928—1929 ks. Jana Zielińskiego, w r. 1930 ks. Ignacego Kaczmareckiego. Od r. 1934 obowiązki wikariusza pełnił ks. Stanisław Ziółkowski, w latach

⁴⁵ WAPK rps *Księga uchwał Rady Gminnej w Pilicy 1926—1930*, k. 20, 29.

⁴⁶ APP rps *Księga wizytacji kanonicznych parafii Pilica 1934—1955*, s. 1.

⁴⁷ *Skorowidz Miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. III, *Województwo Kieleckie*, Warszawa 1925 s. 74—75.

⁴⁸ WAPK SPOI 6) 1927, Dane statystyczne gminy Pilica z 25 III 1927 r.

⁴⁹ *Calendarium* 1916, s. 175; *Calendarium* 1922, s. 48; *Ordo* 1930, s. 64; *Ordo* 1933, s. 68.

⁵⁰ WAPK SPOI Żydowska gmina wyznaniowa w Pilicy, Dane z 31 XII 1932 i 31 XII 1933 r.; *Protokół lustracji z 28 III 1934 r.*

⁵¹ *Ordo* 1937, s. 133; *Elenchus* 1939, s. 130.

1936—1937 ks. Andrzej Krupski i od r. 1938 ks. Jacek Mędrak⁵². Na terenie parafii, podobnie jak w latach poprzednich znajdowało się jeszcze szereg kościołów i kaplic pomocniczych. Należał do nich kościół św. Piotra i Pawła oraz kościółek szpitalny św. Jerzego przy ul. Krakowskiej w Pilicy. W Kocikowej istniała stara kaplica pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, wybudowana w r. 1868 przez Walentego Skrzypiciela. W r. 1936 ufundowane zostały dalsze kaplice, św. Rodziny w Dzwonowicach, św. Izidora w Sierbowicach i Matki Boskiej Częstochowskiej w Szcach. W kaplicach tych odprawiano mszę św. jeden raz w roku przy poświęceniu pól⁵³.

Ponieważ w powiecie olkuskim działała komisja szacująca straty wojenne, postanowiono zwrócić się do niej w sprawie szkód, wyrządzonych pilickim kościołom podczas działań wojennych, prosząc przynajmniej o 80 sztuk drzewa. Kiedy starania te nie dały żadnego rezultatu, Żyd Kac za sumę 120 rubli załatał blachą cynkową zniszczone miejsca. Następnie dn. 1 IX 1920 r. postanowiono „nawychmiast tam, gdzie jest żelazna blacha, pokryć ją farbą olejną”. Dopiero w r. 1929 dach kościelny został pokryty nową blachą cynkową⁵⁴. W sprawie remontu kościoła św. Piotra i Pawła dn. 18 IV 1920 r. zgodzono cieślę, który miał zreperować parkan. Remont samej świątyni przeprowadzono dopiero w latach 1929—1932⁵⁵. Mury otaczające cmentarz kościelny i grzebalny wymagały remontu już w r. 1916. Postanowiono jednak najpierw zaprowadzić oświetlenie elektryczne na plebanii i w kościele za sumę 1 500 koron polskich. Sołtysi przy końcu 1919 r. zbierali na ten cel po dwie korony z morgi i po 15 koron od domu. Dnia 22 VII 1921 r. dozór kościelny postanowił jednak odłożyć sprawę elektryfikacji do czasu ustabilizowania się pieniądza. Bodźcem do podjęcia dalszych robót remontowych była wizytacja kanoniczna, zapowiedziana na dzień 11 VI 1922 r. W tym celu powołano specjalny komitet, złożony z czterdziestu dwóch osób. Do lipca tegoż roku gruntownie odnowiony został kościół z zewnątrz, okna od strony południowej, oraz dzwonnica i mur od strony wikariatu. Roboty przeprowadził mistrz murarski Franciszek Skibka za sumę jednego miliona marek polskich, na co właściciele domów składali po 2 000 marek, a małrolni i bezrolni po 1 500 marek⁵⁶.

Bp Paweł Kubiński, wizytując jednak parafię pilicką w r. 1934 zmuszony był zanotować: „Kościół wymaga odnowienia, okna naj-

⁵² *Calendarium 1922*, s. 48; *Ordo 1929*, s. 63; *Calendarium 1930*, s. 64.

⁵³ *Ordo 1929*, s. 63; *Ordo 1937*, s. 133.

⁵⁴ APP *Księga posiedzeń*, s. 9, 27.

⁵⁵ WAPK SPOI Akademia religijne w Pilicy, Pismo z 28 V 1929 i 22 V 1932 r.

⁵⁶ APP *Księga posiedzeń*, s. 10, 17, 19, 37, 73, 75.

gorsze, tynki odpadają zarówno w kościele jak i na dzwonnicy”. Polichromia kościelna była również bardzo zniszczona, a mury cmentarza grzebalnego w zupełnej ruinie⁵⁷. Dozór kościelny jeszcze w kwietniu 1920 r. zwrócił się do hr. Hubickiego w Warszawie, aby jako potomek fundatora kaplicy cmentarnej przyczynił się do jej odbudowy, ale prośba pozostała bez odpowiedzi⁵⁸. Dnia 17 IV 1930 r. KSM urządził nawet zabawę i loterię, z których dochód przekazany został na dokończenie remontu kaplicy cmentarnej. Dopiero późną jesienią 1938 r., staraniem ks. Jacka Mędrka kościół został otynkowany, ale bez odnowienia barokowych ornamentacji, które nadal odpadały⁵⁹. W r. 1938 w czasie pożaru na Zarzeczcu, który zniszczył kilka domów, spłonęła także kaplica św. Jana Kantego, ale sama figura pozostała i umieszczono ją w nowo wybudowanej kaplicy⁶⁰.

4. Plebania i budynki gospodarcze

Stara plebania zbudowana przez ks. Pstruszyńskiego w r. 1821 miała już 100 lat i chyliła się ku upadkowi. W ruinie znajdowały się również wszystkie zabudowania gospodarcze. Dozór kościelny postanowił wybudować najpierw nową stodołę i wozownię z kamienia oraz wykopać studnię, na co należało zebrać od parafian 10 000 rubli. Majątki Arkuszewskiego w Pilicy i Moesa w Wierbce oraz zamożniejsze wsie miały złożyć 9 507 rubli, ponieważ posiadały razem 6 338 morgów ziemi. Miejscowości uboższe, posiadające 2 524 morgi ziemi, miały dostarczyć po jednym rublu od morgi⁶¹. Architekt powiatowy w Olkuszu A. Kryński sporządził plan sytuacyjny plebanii i zabudowań gospodarczych za cenę 500 marek polskich. Wapno zamówiono u Maja w Kocikowej, a 100 tys. sztuk cegieł kupiono za sumę 70 tys. marek. Z powodu przednówka pieniądze wpływały słabo, wieś Kocikowa odmówiła wszelkich opłat. Wobec tego dn. 7 VIII 1921 r. zaciągnięto pożyczkę 300 tys. marek polskich w Banku Handlowym w Warszawie, oddział w Zawierciu. Pożyczka została zwrócona już dn. 6 XI tegoż roku. Stodołę postawiono ostatecznie za sumę 600 tys. marek polskich.

Z budową plebanii i dalszych obiektów wstrzymano się do czasu zebrania odpowiedniej gotówki, ale pieniądze wpływały tylko częściowo z powodu „opieszności sołtysów i parafian”. Płacili tylko mieszkańcy Cisowej, Kolonii Dobra i Sławniowa. Władysław

⁵⁷ APP *Księga wizytacji*, s. 1.

⁵⁸ APP *Księga posiedzeń*, s. 23.

⁵⁹ WAPK SPOI Sodaliczka Marjańska w Wierbce, Pismo z 17 IV 1930 r.

⁶⁰ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1938.

⁶¹ APP *Księga posiedzeń*, s. 10—11, 45, 46, 51—59.

Moes zalegał z opłatami, a dziedzic Kazimierz Arkuszewski nie płacił wcale. Dopiero dn. 8 I 1922 r. zebranie parafialne upoważniło dozór kościelny do budowy plebanii. Zabudowania miały obejmować stajnię, oborę, chlew, kurnik, drwalnię i plebanię. Ta ostatnia miała być murowana, z gankiem, o pięciu pokojach, z kuchnią i pralnią, z dwoma pokojami dla służby i dwoma gościnnymi na piętrze. Całość miała kosztować dwa miliony marek polskich. Budynki gospodarcze zostały wzniesione do r. 1930. Nowy plan plebanii został opracowany dopiero dn. 29 VI tegoż roku, a jego realizację powierzono Franciszkowi Skibce⁶².

5. Dozór kościelny i rada parafialna

Do r. 1927 czynny był w parafii dozór kościelny, który działał według „najwyższego ukazu” z dn. 25 XI (6 I 1823) 1824 r. Prezesem dozoru do dn. 26 VIII 1920 r. był miejscowy dziedzic Kazimierz Arkuszewski, który jednak zaniedbywał płynące z tego tytułu obowiązki i jego stanowisko przejął Stanisław Gruszczyński. Od dn. 12 VI 1923 r. przewodniczącymi dozoru byli Mateusz Dyrnerowicz i Jan Kubiczek⁶³. W r. 1927 miejsce dozoru zajęła rada parafialna, której zarząd stanowili: Stanisław Gruszczyński, Józef Gudyś, Stanisław Drązkiewicz i Piotr Kowalski. Przekazanie ksiąg radzie parafialnej nastąpiło dopiero dn. 4 VI 1929 r. Członków rady podzielono na sekcje i przydzielono im pewne funkcje. I tak do sekcji opiekującej się kościołami na terenie parafii należeli: Paweł Bochenkiewicz i Józef Gudyś; do sekcji majątku kościelnego: Stanisław Drązkiewicz, Stanisław Gruszczyński i Piotr Kowalski, wreszcie do sekcji zajmującej się cmentarzami grzebalnymi należeli: Józef Gudyś i Andrzej Otrębski. Kasę rady parafialnej powierzono Antoniemu Otrębskiemu, ks. Zielińskiemu i ks. Froelichowi⁶⁴.

W sytuacjach wyjątkowych zwoływano jeszcze zebranie parafialne pod przewodnictwem wójta gminy. Tak np. kiedy trzeba było kupić 100 tys. sztuk cegły na budowę plebańskiej stodoly i chlewów, zwołano takie zebranie pod przewodnictwem wójta Franciszka Niećko w dniu 22 VIII 1920 r. Przybyli na nie przedstawiciele wszystkich wsi należących do parafii. W zebraniu parafialnym, jakie miało miejsce dn. 18 VII 1922 r. w sprawie budowy nowej plebanii, na ogólną liczbę 889 upoważnionych do zabierania głosu w sprawach parafii, udział wzięło 595 osób⁶⁵.

⁶² *Tamże*, s. 54, 58, 70—72, 90, 91—92, 93.

⁶³ *Tamże*, s. 10, 23, 27, 80, 88—89.

⁶⁴ *Tamże*, s. 88—89.

⁶⁵ *Tamże*, s. 35, 71.

6. Kościół i klasztor oo. reformatów

O. Witalis Kapuśnik, który od r. 1917 pełnił obowiązki przełożonego klasztoru oo. reformatów przez 7 kolejnych lat, nie prowadził żadnych prac remontowych. Dachy na kościele i klasztorze były tak zniszczone, że lało się do kościoła i do mieszkań. Dopiero o. Narcyz Turchan, mianowany gwardianem dn. 4 VII 1924 r. przystąpił energicznie do pracy. W sierpniu szpital oddał mu 5 mieszkań, które natychmiast odremontował. Od dn. 12 grudnia tegoż roku, po wyprowadzeniu się szpitala epidemiologicznego, cały klasztor znalazł się ponownie w posiadaniu zakonników. W następnym roku wschodnie skrzydło klasztoru pokryte zostało blachą cynkową. Do lipca 1926 r. odmalowany został także kościół przez Stanisława Grycznera ze Szczekocin za sumę 5 000 zł, dzięki pomocy społeczeństwa. W roku następnym dokończony został remont kościoła oraz kaplic: Serca Pana Jezusa i św. Antoniego⁶⁶.

W r. 1935 w klasztorze otwarty został nowicjat; w roku następnym mieszkało tutaj trzech ojców, w nowicjacie było dziesięciu kleryków i sześciu braci zakonnych. Obowiązki gwardiana od dn. 17 VI 1936 r. pełnił o. Jacek Kość. Przełożony, wraz z o. Witalisem Kapuśnikiem, który ponownie wrócił do Pilicy, prowadzili rekolekcje i misje w różnych parafiach, pomagali w spowiedzi w sąsiednich kościołach i brali udział w licznych odpustach. W kościele klasztornym w każdą niedzielę i święta odprawiali mszę św. o godz. 6³⁰ i sumę o godz. 9³⁰. W dni odpustów, których urządzało się aż 10 w ciągu roku, sumę odprawiano o godz. 11⁰⁰, niezmierzony zawsze o 15³⁰. Wierni z całej okolicy szczególnie chętnie korzystali w kościele klasztornym ze spowiedzi, a w okresie adwentu i wielkiego postu konfesjonały były wprost obleżone⁶⁷.

W kościele klasztornym organizowano także uroczystości specjalne. Dnia 4 X 1926 r. obchodzono np. 700-lecie śmierci założyciela Zakonu św. Franciszka z Asyżu, w którym to dniu przybyły do Pilicy pielgrzymki z Giebla, Olkusza i Zawiercia. W czasie sumy wygłaszano 2 kazania — jedno w kościele i drugie na placu kościelnym. W dniach od 11 do 13 VI 1931 r. obchodzono 700-lecie śmierci św. Antoniego. Dnia 31 V 1936 r. miało miejsce poświęcenie figury Serca Pana Jezusa na placu przed kościołem. Od dn. 10 do 13 VI 1937 r. zorganizowany został w Pilicy zjazd okręgowy III zakonu. Uroczystościom przewodniczył ks. bp Franciszek Sonik. Udział w zjeździe wzięli tercjarze z trzydziestu okolicznych parafii, w sumie pontyfikalnej uczestniczyło około 12 000 wiernych⁶⁸. Tercjarstwo przy klasztorze pilickim rozwijało się dobrze,

⁶⁶ *APRK Dokumenty*, s. 2—7; *AKRP Kronika*, s. 69—73, 85.

⁶⁷ *AKRP Kronika*, s. 95, 111, 139, 140, 141.

⁶⁸ *Tamże*, s. 78, 100, 163—171.

skoro od r. 1916 do 1939 przyjęto do III zakonu 244 osoby. Tercjarze pochodzili z Pilicy, ale także z Mżyglodu, Rokitna, Woli Libertowskiej i Żarnowca. W r. 1936 do III zakonu w Pilicy należało 300 osób, 150 spośród nich wzięło udział w Ogólnopolskim Kongresie Tercjarskim na Jasnej Górze w dniach od 8 do 10 VII 1939 r.⁶⁹ Klasztor prowadził także Franciszkański Związek Misyjny, który w r. 1936 liczył 300 członków⁷⁰. Liczba członków Drogi Krzyżowej w tym czasie wynosiła 6 000 i obejmowała całą okolicę⁷¹.

7. Organizacje religijne

Parafia pilicka miała bogate tradycje działalności różnych bractw i stowarzyszeń kościelnych. Nowym bodźcem dla ich zakładania i rozwoju była akcja katolicka, propagowana przez Piusa XI. Spośród stowarzyszeń istniejących od dawna, wymienić należy Bractwo Różańcowe, założone w r. 1612, które np. w r. 1937 liczyło 350 mężczyzn i 790 kobiet. Bractwo Matki Boskiej Szkaplerznej założone w r. 1695, zrzeszało w r. 1937 — 268 mężczyzn i 845 kobiet⁷².

Nowe stowarzyszenia to założone w r. 1920 Apostolstwo Modlitwy, które w r. 1937 liczyło 45 mężczyzn i 129 kobiet. Żywy Różaniec założony w r. 1926, w r. 1933 miał 4 róże, a w r. 1937 zrzeszał 150 mężczyzn i 855 kobiet⁷³. Sodaliczka Mariańska Panien, zorganizowana przed r. 1922, w r. 1934 liczyła 24 dziewczęta, a jej przewodniczącą była Stefania Cupiałówna. Dnia 26 VI 1937 r. wybrano nowy zarząd, w którym prezeską została Leokadia Guzikówna, sekretarką Helena Górnicka, skarbniczką Anna Gajdzianka, gospodynią Stefania Cupiałówna i bibliotekarką Natalia Pasierbówna. Stowarzyszenie liczyło wtedy 16 osób⁷⁴.

Do KSM w Wierbce w r. 1934 należały 42 dziewczęta, a kierowała nimi Barbara Moesówna⁷⁵. Istniały również koła męskie KSM w Pilicy i Wierbce. Ich członkowie np. dn. 17 XI 1929 r. urządzili zbiórki uliczną, ale w r. 1932, jak się wydaje, organizacje te zakończyły swoją działalność⁷⁶. Sodaliczka Mariańska Kobiet, założona przed r. 1922, w r. 1934 zrzeszała 40 niewiast, a jej przewodni-

⁶⁹ APRK rps *Księga wpisowa tercjarzy przy kościele oo. Reformatorów w Pilicy 1860—1942, lata 1916—1939*; AKRP *Kronika*, s. 213.

⁷⁰ APRK Franciszkański Związek Misyjny w Pilicy, Spis z 1936 r.

⁷¹ APRK rps *Członkowie Drogi Krzyżowej przy kościele oo. Reformatorów w Pilicy, lata 1901—1917*.

⁷² *Ordo 1936*, s. 133.

⁷³ *Tamże*, s. 133.

⁷⁴ WAPK SPOI KSMŻ w Pilicy, Skład zarządu z 26 V 1936 r.; Organizacje kobiece 1937; AKRP *Kronika*, s. 1; *Ordo 1937*, s. 133.

⁷⁵ WAPK SPOI Sodaliczka Marjańska w Wierbce 1929—1933.

⁷⁶ WAPK KSM 1929, 1932.

czącą była Antonina Jabłońska; w r. 1937 liczba członkiń wzrosła do 60⁷⁷.

Od r. 1927 rozwijało w Pilicy swoją działalność Bractwo św. Józefa, liczące 21 członków i od r. 1934 Bractwo św. Jana Chrzciciela, zrzeszające 17 osób. Wszystkie bractwa i sodaliczki miały do dyspozycji bibliotekę parafialną i dom parafialny, mieszczący się w starej organistowce lub w domu księży wikarych. Dlatego też rada parafialna postanowiła w dniu 16 IV 1929 r. odrestaurować budynek w ruinie kościoła św. Walentego na Zarzeczcu i przeznaczyć go na dom parafialny. Zebrano nawet fundusz na ten cel i zakupiono część materiałów, ale z powodu różnych przeszkód nie zrealizowano tego zamierzenia⁷⁸.

8. Stan religijny i moralny parafii

Głębiej w życie pilickiej parafii wprowadzają nas dwie wizytacje kanoniczne, jakie w tym czasie miały miejsce. Pierwszą z nich przeprowadził ordynariusz kielecki bp Augustyn Łosiński w dniach 27 do 29 VIII 1922 r. Wizytator chodził od parafii do parafii pieszo, parafianie piliccy wyszli na jego spotkanie aż do wsi Giebło. Była tu młodzież szkolna ustawiona parami, z kolorowymi chorągiewkami, parafianie z feretronami, chorągiewkami, sodaliczka panien i mężatek, straż ogniowa, kler parafialny i zakonny oraz sprowadzona specjalnie z Rokitna orkiestra, której wyplacono później 162 000 marek polskich. Na powitanie grano i śpiewano na przemian po zwrotce pieśń *Serdeczna Matko*. Przy Owczarni była brama powitalna, zbudowana przez K. Arkuszewskiego, przy której przemówił jego przedstawiciel. Druga brama „rolników parafii Pilica” usytuowana była przy ul. Zawierciańskiej, przybrana w snopy pszenicy i żyta oraz marzędziami rolnicze a napis ogłaszał: „Witaj i błogosław naszym rolnikom”. Trzecią bramę przy wejściu do rynku od ul. Barbary zbudowali obywatele miasteczka, przy niej przemówił wójt Niećko. Czwartą bramą w ulicze przy kościele farnym przybrana była chorągiewkami. W związku z wizytacją miały miejsce specjalne nabożeństwa, Biskup udzielił sakramentu bierzmowania i odwiedził miejscowe kościoły⁷⁹.

Druga wizytacja, ważna dla nas ze względu na zachowane dokładne i rzeczowe sprawozdanie, miała miejsce w dniach 23 do 25 VI 1934 r. Przeprowadził ją sufragan sandomierski bp Paweł Kubicki. Tym razem urządzono tylko 3 bramy. We wsiach na przejeżdżającego biskupa czekały gromadki ludzi. Na ogólną liczbę

⁷⁷ APP *Księga wizytacji*, s. 1; *Ordo 1937*, s. 133.

⁷⁸ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1929; *Wszystko o Pilicy*, s. 28.

⁷⁹ AKRP *Kronika*, s. 54.

około 8 000 parafian, witało wizytatora około 4 000 osób. Wizytacje poprzedziły misje parafialne, przeprowadzone w dniach 17 do 24 VI przez księży misjonarzy z Krakowa. Rozdano wtedy 8 000 Komunii św.

Według protokołu wizytatora lud śpiewał chętnie w czasie nabożeństw kościelnych pieśni polskie, dominowały nawet głosy męskie. Sakrament bierzmowania przyjęło 2 018 osób. Straż pożarna z Pilicy została oceniona jako życzliwa dla Kościoła. W Szycach natomiast pod wpływem radykalnego „Wyzwolenia” oddaliła się od Kościoła a nawet wystawiła sztukę wyśmiewającą Kościół⁸⁰.

Wydaje się, że znacznie gorzej stan praktyk religijnych przedstawiał się w latach dwudziestych, w okresie narastania masowego radykalizmu społecznego i politycznego. Może o tym świadczyć ilość przyjmowanych Komunii św. w kościele klasztornym, która w r. 1917 wynosiła 21 180; w r. 1918 — 17 475; w r. 1919 — 14 640; w r. 1921 — 13 700; w r. 1922 — 14 800 i w r. 1937 — 30 000 Komunii św.⁸¹ Jest rzeczą znamionną, że najmniejsza ilość Komunii św. była w latach 1919—1924. Zresztą kronikarz klasztorny w r. 1922 wprost mówi na ten temat: „Przeciw księżom, Kościołowi i Bogu lud występuje, rozbój po drogach, bitki i morderstwa po weselach. Lud dziczeje, młodzież wyrodnieje i poganieje. Wszyscy i młodzi i starzy, lud i robotnik chcą używać, jeść i pić i rozpucie się oddawać, to choroba tocząca społeczeństwo od góry aż do samych podstaw”. Przytacza także konkretne przykłady; oto w Kocikowej „na weselu pobito i pokaleczono parobka, wizyta u lekarza kosztowała 100 000 marek polskich. W Chinie chłopaki poturbowali proboszcza ks. Adama Iwińskiego za to, że zganił ich postępowanie”⁸². Były to czasy, kiedy kryzysom gospodarczym w skali całego kraju towarzyszyły potężne strajki robotnicze i chłopskie. Mieszkańcy parafii pilickiej nie brali jednak udziału w strajkach chłopskich, skoro komendant policji w Pilicy A. Górecki, w swym sprawozdaniu za maj 1920 r. pisał: „strajków rolnych nie było”⁸³. Z chwilą spalenia się fabryki w Sławniowie dn. 9 XII 1914 r. i unieruchomieniu fabryki w Wierbce, robotnicy w dużym procencie zmuszeni byli opuścić Pilicę. Stąd też i ruch strajkowy na tym terenie był słaby. Na przestrzeni lat 1926—1929 miał miejsce tylko jeden strajk ekonomiczny, zorganizowany przez ZZ Przemysłu Chemicznego w Sławniowie, przy czym miał on przebieg spokojny⁸⁴.

Gdy chodzi o sytuację społeczną i polityczną w parafii, to w samej Pilicy panowała atmosfera typowo drobnomieszczańska i apoli-

⁸⁰ APP *Księga wizytacji*, s. 1.

⁸¹ AKRP *Kronika*, s. 15, 18, 25, 43, 53, 58, 151, 170.

⁸² *Tamże*, s. 60.

⁸³ WAPK SPOI Akt luźny, Raport sytuacyjny za maj 1920 r.

⁸⁴ WAPK SPOI Wykaz związków zawodowych w powiecie olkuskim.

tyczna, skoro komendant policji A. Górecki w raporcie za maj 1920 r. informował, że „stowarzyszeń politycznych nie było na tym terenie”⁸⁵. W rejonie Pilicy istniała jednak już od wielu lat Polska Partia Socjalistyczna, która podzieliła się na PPS Prawicę i PPS Lewicę. Według danych z dn. 8 XI 1929 r. koło miejscowe PPS Prawica w Pilicy, które skupiało 165 robotników i małorolnych chłopów istniało, ale rozwijało bardzo słabą działalność, bez widoków na przyszłość. Istniało w tym czasie również koło PPS Lewica, ale bliższych danych na ten temat nie mamy⁸⁶. Coraz większe wpływy wyrabiała sobie natomiast Narodowa Demokracja i Chrześcijańska Demokracja⁸⁷.

Przewodniczącym Związku Ludowo Narodowego od r. 1921 był Ludwik Górnicki. Z miejscowego stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji wyszedł nawet poseł na Sejm Franciszek Gruszczyński z Dobrej, wybrany dn. 16 XI 1930 r. z ramienia SchD i ND, które wystawiły wspólną listę w czterdziestym drugim okręgu wyborczym, do którego należał powiat olkusiński⁸⁸. Po przewrocie majowym, kiedy powołano do życia Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, w Pilicy należeli do niego z obowiązku pracownicy państwowi i część mieszkańców miasteczka⁸⁹. Kiedy na miejsce BBWR powstał Obóz Zjednoczenia Narodowego, również w Pilicy na początku r. 1938 powstało koło terenowe tej partii. Jego przewodniczącym był Henryk Sadowski, a do OZONU należeli wszyscy urzędnicy administracji państwowej i po trzech do pięciu gospodarzy we wszystkich wsiach parafii pilickiej⁹⁰.

Ruch lewicowy w okresie międzywojennym utrzymywał się natomiast we wsiach, należących do parafii pilickiej. I tak w Szycach w r. 1923 powstała pierwsza komórka Komunistycznej Partii Polski, której założycielem był Piotr Kowalczyk. W r. 1925 zorganizował on również w Szycach Niezależną Partię Chłopską. Koła tej radykalnej partii chłopskiej powstały następnie w Sierbowicach i Biskupicach. Do kół przybywali członkowie z Dzwonowic, Szypowic, Sławniowa, Kocikowej, Wierbki i Złożeńca. W r. 1927 w styczniu zorganizowany został w Pilicy zjazd powiatowy NPCh, w którym wziął udział między innymi przedstawiciel zarządu głównego — Lubieniecki⁹¹.

W r. 1927 w końcowej fazie istnienia NPCh doszło jeszcze do

⁸⁵ WAPK SPOI Raport komendanta Góreckiego za maj 1920 r.

⁸⁷ WAPK SPOI Wykaz związków zawodowych w powiecie olkuskim. Sprawozdanie z 8 X 1929 r.; Obchody 1 majowe 1928—1932, 1936.

⁸⁶ WAPK SPOI 3) 1922, s. 89—100; ZRG *Pamiętnik*, 16 XI 1930 r.

⁸⁷ WAPK SPOI 13) 1922, s. 89—100; ZRG *Pamiętnik*, 16 XI 1930 r.

⁸⁹ WAPK SPOI Akcja przedwyborcza 1930, Nr 42; AKRP *Kronika*,

s. 88.

⁹⁰ WAPK SPOI 1) 1933, k. 2275; Akcja przedwyborcza 1936—1939 r.

⁹¹ J. Antecką, *Droga wiodła z Szyca*, w: „*Diennik Polski*” R. XXX Nr 264) 9545) Kraków 12 XI 1974, s. 3.

założenia kół Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” na terenie Szyca i Wierbki. W r. 1929 zarejestrowane koła „Wici” istniały w Dobrej, Szycach i Wierbce⁹². Od r. 1928 w Wierbce i od r. 1936 w Dobrej istniały ponadto koła Młodzieży Wiejskiej „Siew”⁹³. W Sławnowie natomiast w r. 1938 istniało koło Związku Młodej Wsi Kieleckiej. Wreszcie w r. 1934 na terenie wsi należących do parafii pilickiej, rozwijała swoją działalność inna jeszcze radykalna partia chłopska Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”⁹⁴.

Działalność poszczególnych partii politycznych i ich wpływ na miejscowe społeczeństwo uwidoczniają najlepiej źródła historyczne dotyczące prowadzonej przez te partie agitacji wyborczej do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W r. 1922 Kółko Ludowo Narodowe w Pilicy zorganizowało 3 wiece przedwyborcze, w których wzięło udział około 5 000 osób. Związek Ludowo Narodowy miał wtedy, według szacunków około 60% zwolenników w Pilicy, a w całej gminie tylko 20%. Jednym z jego członków był proboszcz ks. M. Froelich, który między innymi wygłaszał także przemówienia przedwyborcze⁹⁵.

PPS zorganizowała swój wiec w dniu 22 X 1922 na rynku; wiec miał przebieg bardzo burzliwy. Przemawiającego Adama Elfera ze Sławkowa usiłowano nawet zrzucić z mównicy, ponieważ większość słuchaczy była zwolennikami Stronnictwa Ludowo Narodowego. Według opinii komendanta Góreckiego PPS mogła liczyć w Pilicy na 7% głosów. Także Radykalna Partia Chłopska „Wyzwolenie” zorganizowała wiec na rynku w dniu 17 X, w którym wzięło udział około 300 osób. Organizatorem i mówcą był poseł Jan Kotnis z Wierzbicy, któremu kilkakrotnie przerywano wystąpienie i proponowano zejście z mównicy⁹⁶.

W wyborach do Sejmu w dniu 4 III 1928 r., zdaniem komendanta H. Czyżewskiego, BBWR miał w miasteczku około 50% zwolenników. Na wiecu, zwołanym przez Franciszka Gruszczyńskiego ze Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji w dniu 3 III, było 50 osób, przy czym Stronnictwo miało w Pilicy około 5% zwolenników⁹⁷. Mimo silnego nacisku władz policyjnych wszystkie okoli-

⁹² WAPK SPOI Powiatowy ZMW, Pozwolenie na zabawy 1930 r.

⁹³ WAPK SPOI Stowarzyszenie ZMW w Wierbce 1928, 1930, 1931; Koła Młodzieży Wiejskiej „Siew” w pow. Olkusz 1936, Koło w Dobrej.

⁹⁴ WAPK SPOI Związek Wsi Kieleckiej, Sprawozdanie za okres 1 IV—20 IX 1938 r.; APP *Księga wizytacji*, s. 1.

⁹⁵ WAPK SPOI 3) 1922, s. 89—100; Zgromadzenie przedwyborcze 1922; ZRG *Pamiętnik*, 29 IX 1922.

⁹⁶ WAPK SPOI Zgromadzenia przedwyborcze 1922, Zawiadomienie o wiecu PPS z 22 X 1922; Zawiadomienie o wiecu Stronnictwa „Wyzwolenie” z 17 X 1922; AKRP *Kronika*, s. 87—88.

⁹⁷ WAPK SPOI Zgromadzenie przedwyborcze 1928, Zawiadomienie o zgromadzeniu z 22 II, 2 i 3 III 1928 r.; AKRP *Kronika*, s. 87—88.

czne wsi głosowały na listę nr 2 socjalistów, nr 3 PSL „Wyzwolenie”, nr 10 Radykalnej Partii Chłopskiej i na listę KPP nr 13⁹⁸. W latach następnych panowała już niepodzielnie Narodowa Demokracja i BBWR, a następnie OZON⁹⁹.

Kronikarz klasztoru, podając ilość rozdanych Komunii św. w r. 1917, zaznacza: „lud nie ma obuwia, lud opuszcza się w sakramentach św.”¹⁰⁰ W ten sposób zapis kroniki wskazuje na główną przyczynę obniżenia się praktyk religijnych, którą była postępująca pauperyzacja w parafii. Model życia gospodarczego, jaki ukształtował się na tym terenie w XIX w. utrzymywał się nadal w okresie międzywojennym. Obejmował on rolnictwo, drobny przemysł, rzemiosło i handel. Według danych z r. 1937 gmina Pilica w 19 gromadach posiadała 12 426 mórg 275 przętów ziemi, mieszkało na niej 12 732 ludzi, należała do 2 318 gospodarzy; 539 gospodarstw było karłowatych a 271 gospodarzy małorolnych. 25% mieszkańców stanowili ludzie bezrolni w wieku 18 do 45 lat. Utrzymywali się oni z dorywczej pracy w 12 majątkach obszarniczych, które skupiały 5 000 mórg ziemi; pracowali u zamożniejszych gospodarzy, w drobnym handlu lub w rzemiośle. Stwarzało to wielką podaż rąk do pracy, co fatalnie odbijało się na wysokości zarobków. Przeciennie około 120 osób wyjeżdżało co roku z gminy na „saksy” i inne roboty za granicą¹⁰¹.

Z ustaw o parcelacji majątków obszarniczych z lat 1921, 1925 skorzystali tylko zamożniejsi chłopci, biedota bowiem nie miała na to pieniędzy. Po zamianie pieniądza i zaprowadzeniu złotego polskiego w r. 1924 nastąpiła pewna stabilizacja. Ożywił się handel produktami żywnościowymi, wywożonymi masowo do miast Zagłębia i Śląska. Kryzys gospodarczy w 1929 r. i w latach następnych odbił się jednak fatalnie na zapotrzebowaniu na produkty rolne, co spowodowało spadek cen zboża. Warunki sprzedaży produktów rolnych w latach 1930—1939 były bardzo niekorzystne dla chłopów. Na zapłacenie podatków i nabywanie artykułów przemysłowych chłop zmuszony był sprzedawać produkty rolne po bardzo niskich cenach, ustalanych przez spekulantów, którymi byli głównie Żydzi¹⁰².

W przemyśle miejscowym okresu międzywojennego czołową pozycję zajmowały papiernicze firmy C. A. Moes Pilica w Wierbce

⁹⁸ WAPK *Księga uchwał R. Gm Pil 1926—1930*, k. 43v—44; AKRP *Kronika*, s. 89.

⁹⁹ WAPK SPOI Akcja przedwyborcza 1930, Nr 42; 1) 1933 k. 2275; Akcja przedwyborcza 1938, Raport z 6, 22, 25 X 1938 r.

¹⁰⁰ AKRP *Kronika*, s. 15, 18.

¹⁰¹ WAPK Gm Pil 17, Kwestionariusz z 18 X 1947 r.; Zarząd Gm Pil 1936) 1937, s. 95—97; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie PAP Ankieta: Wczoraj, dziś i jutro Gminy Pilica.

¹⁰² WAPK *Księga uchwał R. Gm Pil 1914—1922*, k. 8. WAPK PAP Ankieta: Wczoraj, dziś i jutro Gminy Pilica.



i Sławniowie. Fabryka w Sławniowie, jak wiemy, uległa spaleniowi w r. 1914. W niedługim czasie przestała produkować także fabryka w Wierbce, którą uruchomiono dopiero w r. 1919. W r. 1921 ruszyła także papiernia w Sławniowie, urządzona w dawnej fabryce sukna i kortów. Podobnie jednak, jak w całym polskim przemyśle tego czasu, dochodziło w nich do częstych zastojów, ograniczeń produkcji i redukcji robotników, a w r. 1925 produkcję zupełnie wstrzymano. W kwietniu 1928 r. obydwie fabryki zostały uruchomione jeszcze raz przez Spółkę Księgarską, ale i teraz pracowały nieregularnie i w r. 1933 zostały unieruchomione ostatecznie¹⁰³. Do dnia 1 VI 1937 r. czynna była jeszcze w Pilicy fabryka drożdży K. Arkuszewskiego, która rozpoczęła produkcję w r. 1913, a w chwili zamknięcia jej zatrudniała 32 pracowników¹⁰⁴. Nastąpił także zastój w handlu, 25 II 1937 r., w czasie obrad rady gminnej, omawiano między innymi sprawę ciągłego wzrostu cen artykułów żywnościowych¹⁰⁵.

W takiej sytuacji w parafii pilickiej istniał ciągły problem bezrobocia. W gminie pilickiej w dniu 1 IV 1927 r. było ponad 400 bezrobotnych, z których połowa tylko korzystała z doraźnej pomocy państwowej, cofniętej zresztą w roku następnym. Zdaniem rady gminnej znajdowali się oni w skrajnej nędzy, z głodu byli skłonni do różnych nadużyć, jak np. kradzieży. W dniu 23 XII 1936 r. Edward Kwapisz mówił na zebraniu rady gminnej o 540 rodzinach, których ojcowie są bezrobotni. Według danych z dn. 18 VII 1938 r. w gminie było 384 bezrobotnych, z czego tylko 19 korzystało z zasiłku¹⁰⁶. W dniu 1 IX 1938 r. w Pilicy zatrudnionych było tylko 7 osób w betoniarni, 108 przy budowie dróg i 2 w zakładach przemysłu prywatnego. Poza terenem powiatu pracowało 135 osób. W Sandomierzu, na Podlasiu oraz w Niemczech i na Łotwie zatrudnionych było 252 mieszkańców pilickiej gminy¹⁰⁷.

Przeludnienie w miasteczku i we wsiach należących do parafii było ogromne. W r. 1927 np. w Pilicy było 225 domów, w tym 135 murowanych i 90 drewnianych. Mieszkało w nich 3 299 osób, w tym 1 469 Polaków i 1 830 Żydów. Przeciętnie więc na jeden dom wypadało po 4 rodziny, licząc po 7 osób w każdej¹⁰⁸. Połowa mieszkańców miała pokój i kuchnię, 25% tylko jedno mieszkanie i pozostałe 25% więcej mieszkań. Meble były bardzo ubogie, prze-

ważnie kupowane na targu od miejscowych stolarzy. W ich skład wchodziło łóżko, szafa, stół, stolik, taborety, rzadziej krzesła, komoda i w wyjątkowych wypadkach kredens. Ściany pokryte były obrazami o tematyce religijnej, tzw. oleodrukami, nieraz w dużych ilościach. Tylko w domach zamożniejszych ziemian i zajmujących się handlem warunki były inne, dorównywały swoim poziomem zamożnemu mieszczaństwu wielkich miast.

W czasie żniw dzieci i starsi zbierali kłosa po ścierniskach, a w jesieni ziemniaki, pozostawione na polach. Wiele osób utrzymywało się z żebractwa. Mięso jadano tylko w czasie świąt lub pomoru drobiu i świń. Najczęstszą potrawą był biały barszcz tzw. żur, zalewajka, wodzianka z chlebem oraz ziemniaki i kapusta. Ubiór starszych i dzieci był prymitywny, jedno palto i garnitur służyły w wielu rodzinach kilku osobom, podobnie było z butami i bielizną. I tutaj właśnie leżała główna przyczyna narastającego radykalizmu społecznego i politycznego, obniżenia się praktyk religijnych i nasilającego się pijaństwa. Tradycje produkowania domowym sposobem piwa i wódki istniały na terenie parafii od kilkuset lat, a obecnie upijano się głównie z rozpaczy, dla zapomnienia o tym, co działo się wokół¹⁰⁹.

Ujemny wpływ na stan moralny i umysłowy parafii miał także analfabetyzm, którego przyczyną była m. in. sytuacja polityczna kraju. Według spisu z dn. 15 XI 1916 r. gmina Pilica liczyła 13 659 mieszkańców. Z tego czytać i pisać po polsku umiały 3 453 osoby, umiejętność tylko czytania miało 1 588 osób, nie umiało czytać i pisać 8 618 mieszkańców gminy. W r. 1915 w gminie były tylko 3 szkoły ludowe, w r. 1917 już 5, ale według wykazu z dn. 1 VIII 1917 r. gmina liczyła 7 818 analfabetów, a więc 57% ogólnej liczby mieszkańców, w tym 3 446 mężczyzn i 4 372 kobiety¹¹⁰.

Celem podniesienia poziomu oświaty dn. 10 IV 1917 r. powstało w Pilicy Koło Polskiej Macierzy Szkolnej, które w r. 1920 liczyło już 200 członków, a prezesem był K. Arkuszewski. W związku z tym zaczęła wzrastać ilość szkół, przeważnie jedno lub dwuklasowych, tak że w r. 1919 było ich już 8 w całej gminie. Dnia 1 IX 1917 r. w Pilicy powstało czteroklasowe Progimnazjum Ogólnokształcące — Koedukacyjne. Była to szkoła prywatna, opłacana przez uczniów, mieściła się w domu przy ul. Zawierciańskiej, jej dyrektorem był Feliks Borysławski. Od razu powstały 4 klasy, uczniów było około 100. Już jednak w r. 1920 szkoła zakończyła swoją działalność z powodu narastającej drożyzny, gdyż koszty jej utrzymania stały się wprost niemożliwe do opłacenia dla biednych najczęściej uczniów¹¹¹.

¹⁰³ WAPK *Księga uchwał R. Gm Pil 1933—1938*, Maszynopis A. Macha z 15 VII 1937 r.; *Księga uchwał R. Gm Pil 1926—1938*, k. 29—29v.

¹⁰⁴ WAPK Gm Pil 17, Kwestionariusz L. Wydmańskiego z 19 I 1937 r.

¹⁰⁵ WAPK *Księga uchwał R. Gm Pil 1936—1937*, k. 33.

¹⁰⁶ WAPK *Księga uchwał R. Gm Pil 1926—1930*, k. 23v, 67; R. Gm Pil 1936—1937, k. 20; SPOI Zestawienie bezrobotnych z 18 IX 1938 r.; AKRP *Kronika*, s. 27.

¹⁰⁷ WAPK SPOI 12) 1937 Sprawozdanie z 1 IX 1938 r.

¹⁰⁸ WAPK SPOI 6) 1927, Dane statystyczne Gm Pil z 20 III 1927 r.

¹⁰⁹ WAPKr PAP Ankieta: Wczoraj, dziś i jutro Gminy Pilica.

¹¹⁰ *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 8 s. 9; Nr 13—14 s. 17.

¹¹¹ WAPK SPOI Policja Państwowa, Raport za maj 1920 r.; R. Gm

Mimo jednak wzrostu szkół liczba analfabetów w gminie początkowo nie malała, ale powiększała się. Według danych z dn. 1 V 1917 r. w 5 szkołach na terenie gminy uczyło się 645 dzieci, tymczasem w wieku szkolnym było ich 2 732, z czego 2 087 nie chodziło w ogóle do szkoły. W roku szkolnym 1918—1919 na 2 267 dzieci, podlegających obowiązkowi nauczania, zapisanych do szkoły było 793, poza nauczaniem 1 474 dzieci. Dnia 7 I 1927 r. rada gminna skierowała nawet specjalny apel do nauczycieli, by we wsiach organizowali wieczorowe kursy dla analfabetów. Trudne warunki życia i brak odpowiednich budynków szkolnych powodowały, że istniejący przymus szkolny na terenie pilickiej gminy był właściwie fikcją do chwili wybuchu drugiej wojny światowej. Dają temu wyraz uchwały rady gminnej z dn. 1 IX 1929 i 29 X 1934 r.¹¹²

W takich warunkach parafia pilicka prowadziła swoją pracę duszpasterską. Księża wikariusze byli zarazem nauczycielami religii w szkołach gminnych. W kościele parafialnym w niedziele i święta odprawiali się dwie msze św. tzw. prymaria o godzinie 8 i suma o 11 oraz nieszpory o godzinie 16⁰⁰. Główne odpusty miały miejsce w święto patronów kościoła św. Jana Chrzciciela dn. 24 VI i św. Jana Ewangelisty dn. 27 XII. Szczególnie uroczyscie obchodzone były odpusty w kościele św. Piotra i Pawła w samą uroczystość patronów dn. 29 VI, kiedy to ściągali wierni z całej okolicy oraz tzw. „Emaus” w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. W Wielki Piątek wyruszała procesja z kościoła parafialnego do oo. Reformatów, gdzie głoszone było kazanie o męce Pańskiej i wierni szli dalej do kościoła św. Piotra i Pawła. W r. 1923 księża wznowili zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę, zamiebany po wsiach od r. 1914. Dawniej mieszkańcy wsi Dobra, Sławniów i Wierbka nosili „święcone” do wsi Gruszka, a obecnie pod domy swych sołtysów. W miesiącu czerwcu tradycyjnie święcono pola we wsiach należących do parafii.

Okazją do szczególnych przeżyć religijnych było np. ustanowienie święta NMP Królowej Polski w dniu 12 XI 1923 r. i podpisanie konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską w dniu 10 II 1925 r. W listopadzie 1931 r. uczczono akademią papieża Piusa XI, na którą złożył się występ chóru szkolnego i referat ks. Ignacego Kaczmareckiego na temat *Czym jest papież dla świata katolickiego*. Specjalnym nabożeństwem żałobnym uczczono także dzień śmierci tego papieża 19 II 1939 r.¹¹³

Pil 1919—1922, k. 47v; *Kronika Powiatu Olkuskiego* Nr 1 s. 10—11; Nr 7 s. 14, 16; Nr 8 s. 9.

¹¹² WAPK R. Gm Pil 1919—1922, k. 18; R. Gm Pil 1926—1930, k. 19, 76—77; R. Gm Pil 1933—1936, k. 40—42; SPOI Polska Macierz Szkolna, Koło w Pilicy 1927—1933; *Kronika Powiatu Olkuskiego*, Nr 8 s. 3; Nr 48—51 s. 39.

¹¹³ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1923, 1925, 1939.

9. Wyznaniowa Gmina Żydowska

Mieszkańcy w Pilicy Żydzi tworzyli Wyznaniową Gminę Żydowską, zorganizowaną według rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 X 1927 r. Gmina posiadała własną synagogę, wybudowaną jeszcze na początku XVIII w., bóżnicę położoną w odległości kilku metrów od tej pierwszej i urząd gminy oraz łaźnię i pomieszczenie, w którym dokonywano uboju rytualnego zwierząt. Wszystkie te obiekty mieściły się przy ul. Kachalnej. Cztery szkoły zwane chederami i dwie biblioteki mieściły się w różnych punktach miasteczka.

Na czele gminy stał zarząd, składający się z dziewięciu osób, którego przewodniczącym od dn. 20 V 1931 r. był Gerszon Lichtszajn, sekretarzem Icek Zielony, a jednym z członków zarządu był rabin Szternfeld Baruch Kałma vel Horowicz. W czasie wyboru nowego zarządu i w latach następnych toczyła się ostra walka między grupą ortodoksów, do której przyłączył się również miejscowy nauczyciel Herszlik Lustiger, a ugrupowaniami syjonistycznymi, za którymi opowiadała się większość Żydów pilickich¹¹⁴.

Żydzi piliccy, chociaż byli wyznawcami jednej religii-mozaizmu, tworzyli jednak wiele odrębnych grup. Sam rabin Szternfeld miał bardzo złą opinię, skoro dn. 23 III 1927 r. „cały ogół Żydów prosił o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska”¹¹⁵. Według danych z dn. 31 XII 1932 r. w miasteczku, oprócz bóżnicy, czynne były następujące miejsca modlitwy w domach prywatnych: Aleksandrowska skupiająca 25 wyznawców, Kromołowska gromadząca 31 osób, Góra Kalwaryjska licząca 30 wyznawców, Wieszowska mająca 33 do 40 ortodoksów, Chęcińska gromadząca 27 zwolenników oraz miejsce modlitwy bez nazwy liczące 16 osób, której przewodniczył Herbert Moszek Hersz. Ponadto organizacja syjonistyczna „Ceirej Mizrach” dn. 8 VI 1933 r. wniosła jeszcze prośbę o otwarcie domu modlitwy dla swoich członków¹¹⁶.

10. Filia parafii ewangelicko augsburskiej

W okresie międzywojennym protestanci posiadali nadal dom modlitwy w Pilicy przy ul. Krakowskiej, który w r. 1927 kupiał

¹¹⁴ WAPK SPOI Żydowska Gmina Wyznaniowa w Pilicy, Protokół lustracji z 28 III 1934 r.; Spis wyborców z 20 V 1931 r.; Pismo do MWPiOP z 4 VII 1931 r.; Pismo do Starostwa z 4 i 7 VII 1931 r.; Pismo Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z 19 VI 1933 r.

¹¹⁵ Tamże, Pismo Starostwa z 23 III 1927 r.; Protokół Zarządu Gminy Żydowskiej z 28 IV 1927 r.

¹¹⁶ WAPK SPOI Żydowskie domy modlitwy 1933—1944, Wykaz z 31 XII 1932 i 26 III 1933.

85 wyznawców. Według relacji z dn. 25 X 1929 r. przy kaplicy nie było żadnego duchownego. Własność filii, oprócz kaplicy, stanowił cmentarz przy drodze do Złożeńca. Wiernych na terenie całego powiatu olkulskiego było 120¹¹⁷. W latach 1937—1939 w miasteczku i najbliższych wsiach mieszkało tylko 17 członków kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Prawosławni, którzy znaleźli się na terenie parafii pilickiej po r. 1917, nie stworzyli żadnej organizacji kościelnej, ale podobnie jak niektórzy protestanci uczęszczali do kościoła katolickiego¹¹⁸.

III PARAFIA PILICKA POD OKUPACJĄ HITLEROWSKĄ

1. Okupacyjna administracja

Pierwszy patrol niemiecki był w Pilicy około godziny 14⁰⁰ w poniedziałek dn. 4 IX 1939 r. W godzinach wieczornych przybył większy oddział piechoty niemieckiej z siódmego korpusu 68 DP, który szedł w kierunku Żarnowca. Tereny wchodzące w skład parafii zostały zajęte bez żadnej walki, ponieważ już nocą z dn. 2 na 3 IX wycofały się tędy oddziały polskie, składające się z taborów konnych i piechoty. Były to oddziały wchodzące w skład 7 DP, stanowiącej północne częstochowskie skrzydło Armii „Kraków”, które w dniach 1 i 2 IX walczyły w rejonie Lublińca, Woźnik i Częstochowy¹¹⁹.

Noc z dn. 4 na 5 IX upłynęła w spokoju. Żołnierze Wehrmachtu zajęli na kwatery budynek drożdźowni, szkołę i część klasztoru oo. Reformatów. Dopiero od wczesnych godzin rannych dnia 5 IX zaczęli wprowadzać nowy, hitlerowski porządek — „Ordnung”. Przeprowadzali rewizje w domach, piwnicach i na strychach, zabierając przy tym żywność, wybijając drób, rekwirując konie i wozy. Około godziny 13⁰⁰ rozpoczęli świadomie zorganizowaną prowokację. Na wałach zamkowych kilku żołnierzy Wehrmachtu zaczęło strzelać. Na ten sygnał w różnych punktach miasteczka, gdzie tylko znajdowali się Niemcy, zaczęła się strzelanina. Pod pretekstem, że to ktoś z Polaków strzelał do Niemców, zatrzymywano przygodnych przechodniów, wyciągano ludzi z mieszkań, często przy tym wylamując drzwi i wybijając okna, jak np. w klaszto-

¹¹⁷ WAPK SPOI Statystyka wyznaniowa 1924—1935, Pismo z X 1927 r.: — Wyznanie Ewangelicko-Augsburskie 1919.

¹¹⁸ Ordo 1937, s. 133; Elenchus 1939, s. 130.

¹¹⁹ AKRP Kronika, s. 215; W. Steblik, Armia „Kraków” 1939, Warszawa 1975 s. 114—115, 139—170; Mapa działań wojennych w dniu 4 IX 1939 r.; Wł. Ważniewski, Walki partyzanckie nad Nidą 1939—1945, Warszawa 1969 s. 15.

rze. Prowadząc wszystkich, tzn. dzieci, kobiety i mężczyzn z rękami do góry gromadzono ich na rynku. Wyciągnięty został z domu także proboszcz ks. M. Froelich, na którym potargano sutannę. Rynek wypełniony był przerażonymi ludźmi, których hitlerowcy wśród ciągłych wrzasków i popychań kolbami karabinów rozdzielali na grupy. Osobno Polaków i Żydów, mężczyzn i kobiety z dziećmi, cały czas z rękami do góry. Bezpośrednio na rynku zastrzelona została wtedy dwunastoletnia dziewczynka żydowska i Władysław Strózik ze Sławniowa, którzy próbowali uciekać oraz Katarzyna Latacz lat 66, w momencie, kiedy wyglądała z bramy domu przy rynku¹²⁰.

Na terenie zamkowego parku zginął skatowany poprzednio Edward Kwapisz, właściciel apteki i główny inspirator życia społecznego w miasteczku. Wreszcie, na placu fabrycznym w Sławniowie, tego samego dnia rozstrzelani zostali: Jan Barczyk z Pilicy oraz Stanisław i Franciszek Woźniakowie, uczestnicy powstań śląskich, zamieszkali w Woźnikach, pow. Lubliniec. Dopiero około godziny 17⁰⁰ kiedy już uznano, że mieszkańcy miasteczka zostali rzućeni na kolana i dostatecznie przerażeni niemiecką butą, przybył na rynek jadący na koniu oficer w randze kapitana, który powiedział, że Niemcy nie przyszli jako wrogowie, ale by zaprowadzić porządek. Kto ma broń lub radio niech odda zaraz na posterunek, uciekinierom polecił wracać do domów, a wszystkim kazał się rozejść¹²¹.

Wktórcze rozpoczęły się masowe aresztowania mężczyzn w okolicznych gminach i wsiach. W dawnej fabryce papieru na Wierbce utworzono dla aresztowanych przejściowy obóz, w którym zgromadzono około 10 000 Polaków. Przez 48 godzin trzymano ich bez jedzenia i picia, następnie dużymi kolumnami odprowadzono do odległego o 18 km Zawiercia. Tych, którzy pozostali na Wierbce, zwalniano małymi grupami przez następne dni¹²².

Od dn. 26 X 1939 r., kiedy to gubernator Hans Frank proklamował utworzenie Generalnego Gubernatorstwa, parafia pilicka znalazła się na terenie tej jednostki administracyjnej i została włą-

¹²⁰ WAPKr UW 40/0 Ankieta: Gmina Pilica, Przebieg działań wojennych; APP Akta zmarłych 1936—1944, k. 59, 60; AKRP Kronika, s. 216.

¹²¹ APP Akta zmarłych 1936—1944, k. 59, 60; AKRP Kronika, s. 216; F. Nowak, Wspomnienie o Edwardzie Kwapiszu, w: „Farmacja Polska” t. XXII Nr 3, Marzec 1966 s. 226; S. Jędrzejek, Historia apteki w Pilicy na tle walk o niepodległość Polski, w: „Farmacja Polska” t. XXVIII Nr 2, Luty 1972 s. 188—190.

¹²² WAPKr UW 40/0 Ankieta: Gmina Pilica, Gromada Pilica.

¹²³ Zbiory Prywatne J. Piwowarskiego, Pamiętnik, s. 65; „Amtlicher Anzeiger” 23 XII 1941, Nr 90 s. 1894; A. Veh, Prawo Generalnego Gubernatorstwa, Kraków 1941, B 480; Cz. Madejczyk, Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce, Warszawa 1970, t. I, s. 54; T. Koba Ryszewska, dz. cyt., s. 24—25; Wł. Ważniewski, dz. cyt., s. 17.

czona do powiatu miechowskiego, w dystrykcie krakowskim z tym, że dla dawnej części północnej powiatu olkuskiego, utworzono tzw. komisariat ziemski (Landkommissariat) w Wolbromiu, z komisarzem Hermanem Christem. Granica między GG, a terenami przyłączonymi do Rzeszy od dn. 1 XI 1939 r. przebiegała zaledwie o 7 km od Pilicy, w miejscowości Podzamcze¹²³.

Zmiany w administracji państwowej pociągnęły nieznacznie tylko przesunięcia w administracji kościelnej. Do parafii należały nadal wszystkie te miejscowości, które wchodziły w jej skład w okresie przedwojennym. Dnia 1 IX 1942 r. bp Czesław Kaczmarek dołączył tylko do niej na czas trwania wojny mieszkalców Ryczowa z parafii Ogrodzieniec, włączonej do Rzeszy. Obowiązki proboszcza pełnił nadal ks. M. Froelich, wikariuszem i zarazem etatowym katechetą od r. 1937 był ks. J. Mędrak. Dnia 22 III 1941 r. drugim wikariuszem mianowany został ks. Fr. Papier¹²⁴. Pilica była nadal siedzibą dekanatu pilickiego. Należały do niego parafie: Chlina, Giebło, Kidów, Kroczyce, Łany Wielkie, Ogrodzieniec (praktycznie tylko wsie Ryczów, Poręba Dzierżna, Strzegowa i Żarnowiec). W r. 1941 dekanat liczył 37 148 wiernych, w r. 1945 miał on 35 261 osób¹²⁵. Z powodu trudności w komunikowaniu się, bp Czesław Kaczmarek podzielił diecezję w r. 1944 na kilka okręgów. Dekanat pilicki został wtedy włączony do okręgu wolbromskiego, w którym obowiązki wikariusza generalnego pełnił ks. Edmund Sko-wera¹²⁶.

2. Kościół parafialny i kościoły pomocnicze

Życie religijne parafii pilickiej w okresie okupacji skupiało się w dwóch kościołach — parafialnym i w kościele klasztorным oo. Reformatów. Kościółek św. Jerzego przy ul. Krakowskiej służył jak zwykle potrzebom wewnętrznym domu starców, a pozostawał pod opieką duchową proboszcza parafii Giebło. W kościele św. Piotra i Pawła odprawiano tylko 2 odpusty w roku, podobnie jak w latach ubiegłych. W dniu 17 I 1945 r. w czasie walk frontowych Niemcy ustawili za nim działo artyleryjskie. Przy wymianie ognia z nacierającymi oddziałami radzieckimi kościół zapalił się o godzinie 14⁰⁰ i spłonął doszczętnie. Pozostała tylko murowana zakrystia

¹²⁴ Archiwum Diecezjalne w Kielcach, Akta Konsystorskie Parafii Pilica 7/3, k. 17, 30; *Elenchus* 1939, s. 130—131; *Katalog* 1940/1941, s. 95.

¹²⁵ *Calendarium* 1919, s. 47; *Elenchus* 1939, s. 130—131; *Katalog* 1940/1941, s. 95—102; *Katalog* 1946, s. 104—110.

¹²⁶ ZRG *Pamiętnik*, Rok 1944.

bez dachu, dzwonnica i parkan otaczający plac kościelny¹²⁷. W Dzwonowicach, Kocikowej, Sierbowicach, Szycach i Szypowicach nadal znajdowały się kaplice zbudowane z kamienia i pokryte blachą; pozostawały one na utrzymaniu poszczególnych wsi. W miesiącu maju, podobnie jak przy wielu kapliczkach przydrożnych, wierni śpiewali tu wieczorami pieśni maryjne, a jeden raz w roku, w czasie święcenia pól, odprawiano w nich mszę św. Dopiero dn. 9 V 1940 r. ks. proboszcz M. Froelich prosił kurie biskupią w Kielcach, by można było odprawiać w nich mszę św. częściej, na co też otrzymał zgodę. Także w majątku Gruszczyńskich — Dobra mieściła się kaplica półpubliczna, obsługiwana przez oo. Reformatów¹²⁸.

Nakazane przez bpa P. Kubickiego remonty kościoła parafialnego w r. 1934 były powoli prowadzone, głównie przez wikariusza ks. J. Mędrka. Jesienią 1940 r. dokonał on powiększenia cmentarza parafialnego do 23 000 m², i otoczył go nowym murem betonowym od strony drogi w kierunku Zawiercia. Dom pogrzebowy z kamienia, kryty gontem, jak również kaplica cmentarna utrzymane były w dobrym stanie. Przy kościele przebudowano schody prowadzące na plac kościelny i zreperowano 4 bramki cmentarne. Mury otaczające kościół zostały pokryte betonową płytą. Także kościół otynkowany pobieżnie w r. 1938 został pokryty nową zaprawą. Gruntownego remontu wymagała jeszcze kaplica Pana Jezusa Ukrzyżowanego oraz dzwonnica. Według relacji z dn. 9 I 1941 r. wokół kościoła stało 30 potężnych lip, wiązów i klonów¹²⁹.

Mimo podjętych prac bp Cz. Kaczmarek, wizytując parafię w sierpniu 1942 r. zaznaczył, że kościół i dzwonnica wymagają solidnych remontów. Stąd też dn. 30 VIII 1943 r. malarz Maciej Makarewicz opracował projekt odnowy kaplicy Pana Jezusa Ukrzyżowanego a dn. 7 VII 1944 r. Diecezjalna Komisja Artystyczno-Budowlana zatwierdziła plany i rozpoczęły się prace przy nowej polichromii kaplicy i prezbiterium¹³⁰.

Według kwestionariusza o stanie majątkowym parafii z dn. 9 I 1941 r. należało do niej 4 morgi ziemi uprawnej i 1 mórg nieużytków, położone w odległości 600 m od plebanii. Pod zabudowaniami kościelnymi znajdowało się 800 m², pod budynkami parafialnymi 500 m², poza tym było 400 m² ogrodu z czterdziestu drzewkami świeżo zasadzonymi na miejsce wymarżniętych podczas surowej zimy. Plebania pokryta blachą i wikariat pokryty dachów-

¹²⁷ ZRG *Pamiętnik*, 17 I 1945.

¹²⁸ ADK PP 7/3, Akt Nr 2 i 3: Kwestionariusz o stanie parafii z 9 I 1941 r.

¹²⁹ ADK PP 7/3, Kwestionariusz z 9 I 1941 r.; ZRG *Pamiętnik*, Rok 1940.

¹³⁰ ADK PP 7/3, k. 39, 40—43, 88; APP *Księga wizytacji*, s. 1—2; AKRP *Kronika*, s. 292—293.

ką znajdowały się w dobrym stanie. Drewniana organistówka, kryta gontem była w złym stanie, domu parafialnego ani kiosku nie było wcale. Zabudowania gospodarcze oraz studnia były dobrze utrzymane¹³¹.

3. Kościół i klasztor oo. reformatów

W chwili wybuchu wojny mieszkało w klasztorze pilickim czterech ojców i piętnastu nowicjuszy kleryków oraz braci zakonnych. Dnia 4 IX, tuż przed wkroczeniem Niemców, magister o. Bonaventura Staliński wyjechał z wszystkimi nowicjuszami wozem konnym do Stopnicy. Powrócił dopiero dn. 30 IX już tylko z pięcioma wychowankami¹³². Hitlerowcy, po zajęciu miasteczka, wieczorem dn. 4 IX, splądrowali klasztor i zabrali żywność, wyłamując przy tym drzwi i grożąc gwardianowi rozstrzelaniem. Następnie zajęli część budynku na kwatery do dn. 8 IX. Po raz drugi wojsko niemieckie zajmowało klasztor od dn. 30 III do 11 IV 1941 r. w ramach koncentracji przed inwazją na Związek Radziecki. Zamierzali tu kwaterować dłużej, ale silna epidemia tyfusu, jaka nawiedziła Pilicę zmusiła ich do opuszczenia klasztoru.

Dnia 12 VII 1940 r. nad Pilicą przeszła wielka burza z piorunami, przy czym jeden z nich trafił w przewody elektryczne w pobliżu kościoła, który zaczął się palić. Dzięki jednak energicznej interwencji straży pożarnej i ludności pożar zdołano ugasić. Już w pierwszym roku wojny okupant zamknął wiele reformackich klasztorów na terenach przyłączonych do Rzeszy, a zakonników umieszczono w obozach koncentracyjnych. Klasztor pilicki należał jednak do mniej nękanych, stąd też stał się azylem dla wielu zakonników. W końcu sierpnia 1940 r. przybył do niego o. Henryk Kania z prowincji śląskiej, który pozostawał tu do końca wojny, ale inni ojcowie i bracia zmieniali się bardzo często¹³³.

We wrześniu 1941 r. otwarto w klasztorze komplety tajnego nauczania według programu V i VI klasy gimnazjalnej dla kleryków, którzy w lipcu kończyli nowicjat¹³⁴. Ojcowie, oprócz obsługi własnego kościoła, głosili rekolekcje i kazania w okolicznych parafiach, brali udział w spowiedziach i odpustach. W dniach od 21 do 26 III 1941 r. o. Jacek Kość prowadził rekolekcje dla mieszkańców pilickiego zamku, w którym oprócz rodziny i pracowników dziedzica przebywało około 60 osób wysiedlonych z różnych części kraju. Wśród nich od r. 1940 była Zofia Unrug z synem Horacym,

¹³¹ ADK PP 7/3, Kwestionariusz z 9 I 1941 r.

¹³² AKRP *Kronika*, s. 208—217, 219—220.

¹³³ *Tamże*, s. 215—216, 257—259, 252—255, 268—269.

¹³⁴ *Tamże*, s. 275; Relacja ustna: Gabriela Faryaszewska, Jan Kubiczek s. Romana.

żona kontradmirała Józefa Unruga dowódcy floty polskiej i dowódcy obrony Wybrzeża w czasie kampanii wrześniowej. Były tam również panie Sosnkowska i Bortnowska z rodzin znanych generałów polskich¹³⁵.

Dnia 6 VIII 1942 r. nastąpiła zmiana na stanowisku przełożonego. O. Jacek Kość, obok gorliwej pracy kapłańskiej, pozostawił rzecz dzisiaj bezcenną kronikę swego urzędowania, pisaną od 1936 do sierpnia 1942 r. Wraz z jego odejściem skończyła się kronika pilickiego klasztoru, a w dużej mierze całej Pilicy z ciemnych lat okupacji. Obowiązki przełożonego objął o. Atanazy Matlak, ale od marca 1943 r. faktycznie kierował klaszturem o. Feliks Wójcik. Dnia 8 IX 1944 r. przybyli tutaj ze zniszczonego klasztoru w Stopnicy dwaj ojcowie i jeden brat. W tym czasie mieszkało w klasztorze dwunastu ojców i ośmiu braci; był to najliczniejszy klasztor w prowincji. W lipcu rozpoczęto naprawę murów klasztornych, a do kościoła zamówiono nowe organy w firmie Marka Kwieka w Ostrowcu¹³⁶.

Klasztor pilicki był także schronieniem dla polskich partyzantów. Już w r. 1942 mieścił się tutaj skład bandaży i lekarstw, jakie gromadziła Armia Krajowa na wypadek ogólnonarodowego powstania. Rosjanin posługujący się pseudonimem „Żorz”, który uciekł z niewoli niemieckiej i walczył w oddziale partyzanckim Armii Ludowej, ciężko ranny przebywał na leczeniu w klasztorze od połowy października do dn. 10 XI 1944 r.; w czasie oblawy na partyzantów, jaka miała miejsce w Pilicy, w nocy z dn. 10 na 11 XI, Rosjanin został przewieziony do wsi Englišówka przez kleryka Stanisława Żaka. Miało to miejsce już w tym czasie, kiedy siły niemieckie otaczały miasteczko, a skoczek radziecki Stanisław Schwallenberg ps. „Skreń” lub „Kusociński” i podporucznik AL Anatol Wnuk, którzy nocowali w mieszkaniu kierownika Arbeitsamtu Franciszka Hołdy, znaleźli się w rękach gestapo. Dnia 28 XII 1944 r. został ukryty w klasztorze Jacek Świerkot ps. „Tatar”, dowódca grupy AL, który został ranny w czasie akcji pod Zawierciem. Ubrano go w habit zakonny i nazwano o. Jackiem ze Stopnicy. Pozostał tutaj do chwili wyzwolenia Pilicy przez Armię Czerwoną¹³⁷.

4. Sytuacja demograficzna i gospodarcza parafii

Podobnie jak od kilku wieków i w pierwszych latach okupacji hitlerowskiej parafia pilicka była nadal zróżnicowana pod wzglę-

¹³⁵ AKRP *Kronika*, s. 252.

¹³⁶ *Tamże*, s. 291, 294, 298—300.

¹³⁷ *Tamże*, s. 252, 288; A. Pieleśzka, *Zaginiony ślad*, Warszawa 1972 s. 6, 21, 29; H. Racki, *Śląski wrzesień*, Wrocław 1972 s. 363—364.

dem etnicznym i wyznaniowym. Nie dysponujemy dokładnymi danymi odnośnie poszczególnych grup ludności w parafii. Źródła kościelne od r. 1937 do 1941 podają takie same liczby: katolików 5 587, niekatolików 17 i Żydów 2 017. Gdy chodzi o źródła żydowskie to mówią one, że przed wrześniem 1939 r. na terenie parafii, a ściślej mówiąc w Pilicy mieszkało 1 763 wyznawców mozaizmu¹³⁸. Ta liczba jest na pewno zgodna ze stanem faktycznym. W stosunku do pozostałych grup musimy poprzestać na danych mniej dokładnych.

a) Katolicy

W r. 1941 liczba katolików w parafii wzrosła o 981 osób i wynosiła 8 568 wiernych. Głównym powodem tego było przyłączenie do parafii wsi Ryczów, ale nie możemy także zapomnieć o hitlerowskiej polityce wysiedlania ludności polskiej z terenów przyłączonych do Rzeszy. Na teren parafii pilickiej przybywali oni głównie ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W samej Pilicy w dniu 29 VII 1940 r. było 10 rodzin wysiedlonych, oprócz 60 osób, które znalazły schronienie na zamku pilickim. Stale przybywali jednak nowi ludzie, zarówno Polacy jak i Żydzi, tak że przed lipcem 1942 r. sama Pilica liczyła około 3 500 mieszkańców¹³⁹. W miarę jednak, jak rozwijał się niemiecki aparat eksterminacji i terroru w latach 1941—1944, liczba mieszkańców parafii zaczęła szybko spadać. Według opinii komisji gromadzkiej w Pilicy z r. 1945, z dziewiętnastu wsi, które należały do gminy pilickiej, Niemcy wywieźli na przymusowe roboty do Rzeszy około 500 osób, głównie młodzieży. Z terenu samej parafii było ich zatem około 400¹⁴⁰. Od dnia 1 III 1941 r. młodzi mężczyźni byli poza tym wywożeni do tzw. służby budowlanej (Baudienst) na terenach GG, razem służyło w tych formacjach około 200 parafian. Wielu młodych mężczyzn, wobec ciągłego zagrożenia ze strony okupanta, wstępowało do oddziałów partyzanckich, opuszczając również tereny swego zamieszkania¹⁴¹.

Najbrutalniejszą formą hitlerowskiego terroru były łapanki, are-

¹³⁸ *Ordo* 1937, s. 133; *Elenchus* 1939, s. 130; *Katalog* 1940—1941, s. 95—102; *Katalog* 1946, s. 104—110; E. Podhorizer Sandel, *O zagładzie Żydów w dystrykcie krakowskim*, w: „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, Warszawa kwiecień—czerwiec 1959 Nr 30 s. 88. Cytuje: Akta American Joint Distribution Committee, Nr 414.

¹³⁹ APP Księga protokółów Oddziału „Carites” w Pilicy 1934—1940, s. 214; *Katalog* 1940/1941, s. 96.

¹⁴⁰ WAPKr UW II 40/0 Ankiety z gromad Gminy Pilica.

¹⁴¹ H. Błażkiewicz, *Pilica — Studium historyczne*, Gdańsk 1979 (mps) s. 570—571, 605—640; T. Wroński, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974 s. 302 Nr 1982; Cz. Madajczyk, *dz. cyt.*, t. II s. 22—23.

stowania i wywożenie do obozów koncentracyjnych, wreszcie bardzo często rozstrzelivano bez sądu, z reguły całkiem niewinnych ludzi. W ten sposób rozstrzelane zostały 122 osoby z terenu całej parafii, z tego 51 w samej Pilicy i 71 w pozostałych wsiach¹⁴². Gdy chodzi o liczbę aresztowanych i osadzonych w obozach koncentracyjnych, to ankiety w poszczególnych wsiach należących do gminy Pilica, opracowane w r. 1945 podają 64 osoby, do których należy dołączyć około 30 mieszkańców samego miasteczka. Liczba aresztowanych, ale nie zesłanych do obozów, była bez porównania większa, skoro wywiad AK ustalił liczbę 60 osób, zaaresztowanych w rejonie Pilicy w samym tylko czerwcu 1944 r.¹⁴³

Ostatnią wreszcie akcją wyludniającą teren parafii było kopanie rowów przeciwlotniczych wzdłuż drogi prowadzącej z Wolbromia do Zawiercia, poczynsży od dn. 15 VII 1944 r. oraz budowa bunkrów i okopów na linii Podzamecze, Ryczów, Żarnowiec od dn. 7 VIII t.r. do dn. 14 I 1945 r. Formacje SA w brunatnych mundurach, nazywane przez miejscową ludność „żółtkami”, urządziły niesamowite polowania na ludzi. W dniu 22 VIII 1944 r. np. zabierano każdego, kogo spotkano na ulicy, w polu czy w domu. Władysława Cupiała lat 56 i Antoniego Grabika lat 52, którzy szli drogą w kierunku Zarzecza, Niemiec zabił strzałem z karabinu tylko dlatego, że obaj byli inwalidami¹⁴⁴. Przy budowie niemieckich fortyfikacji pracowało około 1 000 mieszkańców parafii Pilica własnym sprzętem i często końmi. Większość pracujących była skoszarowana w budynkach gospodarczych i stodołach na miejscach pracy, a pozostali dochodzili codziennie, także w niedziele¹⁴⁵.

Dnia 1 X 1944 r. miał miejsce w parafii jeszcze jeden ruch ludnościowy. Przywieziono bowiem furmankami od Wolbromia około 400 warszawiaków, wysiedlonych po upadku Powstania Warszawskiego. Początkowo zatrzymano ich w domu ludowym, następnie rozmieszczano po domach prywatnych w miasteczku i całej okolicy. W samej Pilicy pozostało około 200 osób, w tym 48 dzieci w wieku szkolnym¹⁴⁶.

Polityka ludnościowa okupanta, który stosował różne środki eksterminacji, zmierzała do biologicznego wyniszczenia narodu, w tym także mieszkańców parafii Pilica. Z chwilą zaprowadzenia

¹⁴² WAPKr UW II 40/0 Ankiety z gromad Gminy Pilica: H. Błażkiewicz, *dz. cyt.*, s. 585—588.

¹⁴³ Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR w Warszawie 207, „Jan Hański” Okręg VI, Meldunek wywiadu AK z 7 VII 1944 r.; Wl. Ważniowski, *dz. cyt.*, s. 189.

¹⁴⁴ WAPKr UW II 40/0 Ankieta Gminy Pilica; APP Księga cementarna 1941—1961, Rok 1944 Nr 73, 74; AKRP *Kronika*, s. 300—301.

¹⁴⁵ WAPKr UW II 40/0 Ankiety z poszczególnych gromad.

¹⁴⁶ Archiwum Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w Pilicy, Księga ocen Polskiej Szkoły Powszechnej 1944/1945; ZRG *Pamiętnik*, X, XI 1944 r.

granicy między GG a terenem przyłączonym do Rzeszy od dn. 1 XI 1939 r. parafia pilicka została odcięta od ośrodków przemysłowych Zagłębia i Śląska, do których zawsze ciążyła ekonomicznie¹⁴⁷. W samym miasteczku czynna była drożdźownia K. Arkuszewskiego do lipca 1944 r. i zatrudniała 30 pracowników. Poza tym był tartak parowy Jana Kubiczka, zatrudniający 5 osób oraz mała wytwórnia betonu, w której pracowało 7 osób. W należących do parafii wsiach nie było żadnego zakładu przemysłowego, a w lutym 1942 r. okupanci zaczęli wywozić urządzenia fabryczne z nieczynnej od lat papierni w Wierbce. W takiej sytuacji problem bezrobocia, który istniał już w okresie przedwojennym, obecnie przybrał więc rozmiary katastrofalne. Wprawdzie już od jesieni 1939 r. Arbeitsamt w Wolbromiu meldował wszystkich bezrobotnych i co tydzień w sobotę wypłacał im zasiłki w wysokości 13 zł 50 gr do 15 zł 50 gr. Początkowo wyglądało to na humanitarny gest okupanta, ale w rzeczywistości chodziło tylko o wyłowienie wszystkich kandydatów do wywozu na roboty w III Rzeszy¹⁴⁸.

Do końca 1940 r. granica celna nie była jeszcze ściśle strzeżona. Mieszkańcy Zagłębia odczuwali ogromne zapotrzebowanie na produkty rolne i zwierzęce, parafia pilicka potrzebowała produktów przemysłowych. Dlatego nastąpiło nawet pewne ożywienie gospodarcze i rozwinął się tzw. mały ruch graniczny, do czego upoważniały specjalne przepustki. Punkt graniczny tzw. Zollamt znajdował się przy drodze z Pilicy do Zawiercia w Podzamczu. Drobnym handlem był więc początkowo źródłem utrzymania dla wielu rodzin¹⁴⁹. Jednak dn. 21 I 1940 r. ukazało się rozporządzenie gubernatora Hansa Franka ustanawiające pierwsze obowiązkowe dostawy mleka, tłuszczów, zboża, ziemniaków, paszy i bydła oraz zakaz uboju bydła. W gminie pilickiej pierwsze kontyngenty nałożono już w marcu 1940 r. Dnia 1 VIII wyznaczono nowe dostawy i powołano specjalną komisję kontyngentową¹⁵⁰. Wyznaczone produkty od pierwszej chwili ściągane były z całą bezwzględnością. Już bowiem w dniu 31 VIII 1940 r. kronikarz klasztoru pilickiego zanotował: „Niemcy znęcają się nad nami okrutnie ... rabunki bezprzykładne w lasach i zabieranie zboża, gdy tak dalej potrwa to grozi nam głód”. Sytuację pogarszała jeszcze bardzo ciężka zima 1940/1941 r.; jeszcze 10 i 11 IV temperatura wynosiła -6°C . Pod dniem 31 V czytamy, że „cały maj był chłodny i deszczowy”, następ-

nie — „źniwa bardzo opóźnione, sierpień więcej deszczowy, niż słoneczny”, wreszcie: „zachodzi obawa o ziemniaki, które z powodu częstych deszczów zaczynają się psuć”¹⁵¹. Wobec tak nie sprzyjających warunków atmosferycznych rolnicy nie byli w stanie wywiązać się z nałożonych na nich obowiązków kontyngentu. Okupant osadzał ich za to w obozach karnych już od początku 1941 r. w Miechowie, Gołczy i Kazimierzy Wielkiej, gdzie pracowali w kamieniołomach¹⁵².

Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że parafia miała w tym czasie rekordową ilość mieszkańców: 8 568 katolików, około 1 800 Żydów i kilkunastu niekatolików, razem około 10 500 osób to nie będziemy się dziwić, że zapanował w niej stan krytyczny, gdy chodzi o żywność. Pod datą 31 V 1941 r. czytamy w kronice klasztornej: „Nędza i ucisk coraz większy, żywności coraz mniej u ludzi, bo wszystko biorą na kontyngenty, ciągną z ludzi skórę, jak tylko mogą. 100 kg mąki żytniej kosztuje 1 600 zł, 100 kg ziemniaków 500 zł. Podczas gdy cena urzędowa tej mąki wynosi 36 zł 35 gr, a 100 kg ziemniaków 6 zł. Para trzewików skórzanych kosztowała 2 500 do 3 000 zł”. W tym samym czasie płace pozostawały bez zmian; i tak na początku 1942 r. robotnik zarabiał miesięcznie 160 zł, a pensja nauczyciela wynosiła 263 zł 40 gr¹⁵³. Kontyngenty z każdym rokiem podwyższano o 100%. W latach 1942 i 1943 dostawy z hektara w zbożu wahały się od 300 do 400 kg. Na okres żniw od sierpnia do końca listopada w r. 1942, a w roku następnym, nawet do końca grudnia, ogłaszano stan wyjątkowy. Władze powiatowe otrzymały formalne prawo wydawania wyroków kary śmierci dla tych, którzy by usiłowali przeciwstawić się akcji obowiązkowych dostaw¹⁵⁴. Zakaz handlu mlekiem i przetworami mlecznymi obowiązywał od dn. 15 I 1940 r., a od dn. 15 IX t. r. ustalono dostawy mleka w wysokości 450 litrów rocznie od krowy. Kontyngent mięsny obowiązywał już od dn. 21 I 1940 r., ale w r. 1943 został on znacznie podwyższony do 35 kg wołowiny i 20 kg wieprzowiny od jednego hektara. Wiosną 1942 r. przeprowadzono w gminie pilickiej spis zwierząt, a w listopadzie i grudniu 1943 r. dokonano wyjątkowej wprost grabieży bydła, trzody chlewnej i koni. Zabierano nawet krowy zacielone i jedyne żywicielki ludzi¹⁵⁵. Cała zatem produkcja gospodarstwa rolnego podlegała do-

¹⁵¹ AKRP Kronika, s. 239—240, 258, 259—260.

¹⁵² ZJP J. Sierk, Stabsleiter, Ogłoszenie, Miechów 18 II 1941 r.; Wł. Ważniewski, dz. cyt., s. 26.

¹⁵³ AKRP Kronika, s. 260; A. Veh, dz. cyt., B 380, D 410.

¹⁵⁴ „Verordnungsblatt” 3 VIII 1942, Nr 61; 1943 nr 56, s. 320; Wł. Ważniewski, dz. cyt., s. 125.

¹⁵⁵ ZRG Pamiętnik, 15 III, XI i XII 1939, 1941, 1942, 1943; Haracz mięsny, „Biuletyn Informacyjny” 13 V 1943 r. Nr 9 s. 10; Wł. Ważniewski, dz. cyt., s. 126; T. Wroński, dz. cyt., s. 70 Nr 311, s. 227 Nr 1389.

¹⁴⁷ Cz. Madajczyk, dz. cyt., t. I s. 54; A. Veh, dz. cyt., B 480.

¹⁴⁸ WAPK Gm Pilica 17, Kwestionariusz z 18 X 1947 r.; ZRG Pamiętnik, Rok 1942; A. Veh, dz. cyt., F 320.

¹⁴⁹ ZRG Pamiętnik, XII 1939 r.; Cz. Madajczyk, dz. cyt., t. I s. 54; A. Veh, dz. cyt., B 480.

¹⁵⁰ WAPK Gm Pilica Kontyngenty 1940, k. 50—51, 58, 61, 64; Czy was nie będą parzyć te pieniądze? Agencja Informacyjna „Wiś”, 6 II 1943 r., Nr 2 s. 8; T. Wroński, dz. cyt., s. 72 Nr 328.

stawom obowiązkowym. Gospodarz dopiero po oddaniu świadczeń otrzymywał tzw. kartę przemiałową, która kosztowała 3 zł 50 gr i mógł przemielić po 20 kg zboża na członka rodziny, oczywiście tylko na razówkę, żyto na 90%, pszenicę na 70%. Kto nie miał karty przemiałowej musiał korzystać z żarn. Od każdego metra przemielonego zboża pobierano dodatkowo po 10 kg. Dnia 1 IX 1941 r., kiedy wprowadzono ścisłą kontrolę dróg i urządzeń komunikacyjnych i zezwolono na przewóz najwyższej 3 kg produktów żywnościowych, wszelki handel począł zamierać. Także i mały ruch graniczny został od tego czasu bardzo ograniczony¹⁵⁶.

Według kwestionariusza o stanie majątkowym gminy pilickiej z dn. 9 I 1941 r. było tutaj 4 237 ha 180 arów ziemi uprawnej, w tym większa własność ziemską obejmowała 567 ha. Gospodarstw karłowatych było 1 150, małorolnych 345, rodzin bezrolnych było 920, z tego 201 rodzin żyło w skrajnej nędzy. Zaopatrzeniu ich miały służyć tzw. kartki żywnościowe, wydawane raz na miesiąc, począwszy od kwietnia 1940 r.¹⁵⁷ W r. 1944 np. na jedną osobę przydzielano miesięcznie 1 kg czarnego chleba, 75 dkg mąki, 25 dkg marmolady oraz ziemniaki po 10 kg w kwietniu i po 3 kg w sierpniu i wrześniu. Były to zatem porcje głodowe nie zawsze nawet przydzielane.

Wobec widma wyniszczenia biologicznego, jakie niosła za sobą okupacja, mieszkańcy parafii pilickiej nie byli bezczynni. Za handel mąką, skórą, tytoniem i mięsem zwierzęcym wyznaczona była kara śmierci lub obóz koncentracyjny. Mimo to, obok rynku oficjalnego, bardzo mocno rozwinął się na tym terenie rynek podziemny. Powstało szczególnie dużo warsztatów rzeźniczych. W kilku wypadkach sprawy te zakończyły się tragicznie. Tak np. schwytano przy uboju trzody chlewnej Józefa Błażkiewicza lat 38 i Jana Hołdyka lat 32, których następnie rozstrzelano w dniu 18 XII 1943 r.¹⁵⁸ Poważną rolę w podziemnym rynku miejscowym do pierwszych miesięcy r. 1944 spełniały przerzuty różnych produktów w sposób nielegalny przez tzw. „zieloną granicę”. Szmuglerzy tropieni przez straż graniczną często ginęli, np. Jan Solnicki lat 30 został zastrzelony w lasach zawierciańskich w dniu 10 IX 1941 r.; Antoni Witkowski lat 31 zginął już w drodze powrotnej w pobliżu domu dnia 3 III 1942 r. Wśród rozstrzelanych na rynku w Pilicy

¹⁵⁶ WAPK Pilica 2, k. 47v; ZRG *Pamiętnik*, Rok 1939—1943; *Na ziemiach polskich*, „Agencja Prasowa” z 8 III 1941 r.; Wł. Ważniewski, dz. cyt., s. 25—26.

¹⁵⁷ WAPK Gm Pilica Kontyngenty 1940, s. 17, 25, 28, 33, 50; Gm Pil 2, k. 47v—50; ADK PP 7/3, Kwestionariusz z 9 I 1941 r.

¹⁵⁸ APP Księga zmarłych 1945, k. 19; AZBOWiD Pilica, Wykaz ewidencyjny z 1971 r.; T. Wroński, dz. cyt., s. 219, 382—383.

dnia 4 III 1942 r. było aż sześciu mężczyzn, którzy przyszyli tutaj po żywność z Zagłębia i zostali schwytani¹⁵⁹.

W miarę przedłużania się wojny i podwyższania kontyngentów zwłaszcza od lipca 1944 r., kiedy to teren parafii i całe GG stało się obszarem przyfrontowym, trudno było otrzymać nawet czarny, razowy chleb, marmoladę z buraków i litr pozbawionego tłuszczu mleka. Wszystkie trudności, braki i nieustanne zagrożenie — wycisnęło trwałe ślady na mieszkańcach pilickiej parafii. Posłużmy się tutaj przykładem samej Pilicy, by zobaczyć jak w latach okupacji wyglądała liczba zawieranych małżeństw, urodzeń i śmiertelności wśród mieszkańców miasteczka.

Rok	Zmarli śmiercią naturalną	rozstrzelani i polegli	rozstrzelani konfidenci	liczba ogólna
1939	34	17	—	51
1940	20	2	—	22
1941	34	1	—	35
1942	35	5	1	41
1943	35	21	9	65
1944	23	5	2	30
Razem:	181	51	12	244

W latach 1939—1944, w miasteczku liczącym około 1 300 stałych mieszkańców zmarły aż 244 osoby. Złożyły się na to rozstrzeliwania, silne epidemie tyfusu oraz ogólne wyniszczenie organizmów¹⁶⁰. Wiemy także, że wiele małżeństw zostało rozbitych przez pobyt mężów w niewoli, w więzieniach czy też przez ukrywanie się przed okupantem jednej ze stron. Jak zatem wyglądała od strony statystyki sprawa przyrostu naturalnego i nowych małżeństw, których zawieranie dla wielu młodych było wprost niemożliwe. Ogólnie w samej tylko Pilicy w latach okupacji zawarto 79 związków małżeńskich, urodziło się w tym czasie 256 dzieci, zeszyły ze świata 244 osoby. Liczba urodzeń była zatem wysoka, przewyższała o 12 liczbę zgonów. Przy czym największa ilość dzieci

¹⁵⁹ AZBOWiD Pilica, Wykaz ewidencyjny z 1971 r.; Cz. Madajczyk, *Hitlerowski terror na wsi polskiej 1939—1945*, Warszawa 1965 s. 66.

¹⁶⁰ APP Akta zgonu 1936—1944, k. 48—64v, 66—80v, 84v, 100v, 102—117v, 118v—137v, 139v—151v.

Rok	nowe małżeństwa	urodzeni	zmarli
1939	10	36	51
1940	8	32	22
1941	14	33	35
1942	22	44	41
1943	13	54	65
1944	12	57	30
Razem:	79	256	244

rodziła się w latach najcięższego terroru — 1942—1944. Było to zapewne wyrazem biologicznej obrony mieszkańców Pilicy przed podejmowanymi przez hitlerowskiego okupanta próbami ich wyniszczenia ¹⁶¹.

b) Wyznawcy mozaizmu

W chwili wybuchu wojny mieszkało w parafii pilickiej, a ściślej mówiąc w samym miasteczku 1763 Żydów. Według spisu z r. 1942 tworzyli oni 342 rodziny, zajmując 140 domów własnych i 27 wynajętych w całości lub częściowo od Polaków. Część rodzin żydowskich to przesiedleńcy z różnych okolic Polski. Żaden Żyd nie posiadał gospodarstwa rolnego, wszyscy żyli z handlu i w mniejszym stopniu z rzemiosła ¹⁶². Tworzyli oni Wyznaniową Gminę Żydowską, której zarząd mieścił się w domku Jakuba Herberta przy Rynku nr 36, a jego przewodniczącym był Icek Zielony. Jednak rozporządzenie Hansa Franka o ustanowieniu rad żydowskich, tzw. Judenratów w gminach, z dnia 29 XI 1939 r. zmieniło całkowicie jej cel i zadania. Pilicki Judenrat, który uformował się w grudniu t. r., miał obecnie prawo własnego sądownictwa, policji i aresztu. Rozkazy otrzymywał bezpośrednio od starosty w Miechowie Hansa Walthera Zinzera, a od listopada 1941 r. od Alfreda Kalpersa. Wszystkie rozkazy zmierzały do pełnego wyniszczenia pilickich Żydów, chociaż oficjalnie obowiązkiem Judenratu

¹⁶¹ APP Akta zaślubin 1923—1942, k. 203—247; Akta zaślubionych 1942—1945, k. 5v—45, 47—74v; Akta urodzonych 1937—1943, k. 42—200; Akta urodzonych 1943—1945, k. 1—34, 37—76v.

¹⁶² Archiwum Gromady Pilica, Maszynopis: Verzeichnis der alle bis jetzt durch Juden bevohnten Wohnungen in Ansiedlung Pilica, 17 IX 1942 r.

było „sumienne wykonywanie rozkazów władz” ¹⁶³. W skład Judenratu wchodziło dwunastu członków, przewodniczącym był Berek Fogiel, zastępcą Jochym Grinsztejn, w którego domu oznaczonym nr 40 przy Rynku Judenrat znajdował swoje pomieszczenie. Jednym z członków był rabin Boruch Szternfeld Kałma ¹⁶⁴. Wykonawcami wszystkich zarządzeń okupanta z wyjątkową służalczością i bestialstwem byli żydowscy policjanci w liczbie dziesięciu. Ich komendantem był Berek Fogiel, zastępcą Załma Goldszmit. Piliccy Żydzi właściwie przez wszystkie dni okupacji skazani byli na głód, niewolniczą pracę, rozstrzeliwania, ale jako ostateczny termin usunięcia Żydów z GG Himmler wyznaczył dzień 31 XII 1942 r. ¹⁶⁵.

W połowie lipca 1942 r. pilicki Judenrat otrzymał rozkaz od szefa miechowskiego gestapo Philippa Riedingera, aby wszyscy Żydzi w oznaczonym dniu zostali wyprowadzeni na rynek. Było to w sobotę dn. 18 lub 25 VII. Żydowscy policjanci wyciągali przemocą całe rodziny i pojedyncze osoby z domów, wśród bicia i kopania. Z podręcznymi bagażami Izraelici zajęli część rynku, siedząc z rękami założonymi na kolanach. Segregowano osobno mężczyzn, kobiety i dzieci. Następnie podjechały furmanki, a było ich razem 52, tyle bowiem zażądali hitlerowcy od wójta Stanisława Drażkiewicza i tyle podwód dostarczył. Ładowano po 10 do 12 osób na jedną furmankę, należy więc przyjąć, że wywieziono wtedy około 600 osób ¹⁶⁶. Nie byli to jednak wszyscy wyznawcy mozaizmu, mieszkający w Pilicy. Wiele rodzin uciekło już wcześniej furmankami w kierunku Żarek i do Zawiercia, przeprawiając się przez granicę. Wielu ukryło się w lasach i na polach, korzystając z kryjówek w zbożu. Następnie zaczęli powracać do swych domów i usiłowali nadal żyć w miasteczku. Złożyli jeszcze raz okup w złotych, dolarach i odzieży, który Fogiel i Dawid Białobroda przekazali gestapo w Miechowie. Ostateczna likwidacja Żydów w Pilicy nastąpiła w sobotę, dnia 5 IX 1942 r. Junacy ze służby budowlanej z Jangrota, konfidenci, granatowa policja, gestapo i żandarmeria z Miechowa, przetrząsali dom po domu, penetrowali okoliczne pola a potem wśród krzyków i bicia sprowadzali Żydów na rynek. Chorych i starców zabijali na miejscu; w ten sposób zginęło wtedy około 20 osób. Około 700 innych wywieziono furmankami do

¹⁶³ A. Veh, dz. cyt., A410, 411, 412; T. Wroński, dz. cyt., s. 54 Nr 230.

¹⁶⁴ APG Verzeichnis... in Ansiedlung Pilica.

¹⁶⁵ E. Grzywacz, Świtalski, *Z walk na Podkarpaciu*, Warszawa 1971 s. 108; A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939—1945*, Warszawa 1953 s. 236; Relacja ustna: Szymon Podworski, Józef Gajda.

¹⁶⁶ WAPKr UW II 40/0 Ankieta: Gmina Pilica; Relacja ustna Józef Gajda, Szymon Podworski.

Wolbromia, gdzie zostali rozstrzelani w dniach od 5 do 12 IX¹⁶⁷. Jednak i tym razem 37 rodzin zdołało się ukryć w okolicznych wsiach i lasach. Z nadejściem zimy, kiedy warunki stały się niemożliwe do dalszego bytowania pod gołym niebem, sami zgłaszali się na posterunek grantowej policji w Pilicy, albo też byli wyłapywani. Pluton zmotoryzowanej żandarmerii pod dowództwem leutnanta Kreske tzw. Gendarmerie Mot-Zug 63, który od końca 1942 r. stacjonował na pilickim zamku, rozstrzeliwał ich w większych grupach na kierkowie pod Czarnym Lasem, a pojedyncze osoby za murami zamku. W ten sposób tylko w styczniu 1943 r. zginęło około 70 Żydów¹⁶⁸. Wśród pilickich Izraelitów, którzy doczekali wyzwolenia, należy wymienić rodzeństwo Mośka i Esterę Kopel lub Mehler, przechowanych przez Stanisława Sołtysiaka we wsi Dobra oraz Icka Feder Majera i Dawida Chaim Ungiera z żoną, przechowanych przez rodzinę polską w Kwaśniowie.

Niektórzy z pilickich parafian zginęli wraz z ukrywaniem przez siebie Żydami. I tak Piotr Domagała z Dobrej Kolonii został rozstrzelany wraz z czterema osobami narodowości żydowskiej w dniu 14 XI 1942 r.¹⁶⁹ 12 I 1943 r. w domu Marii Rogozińskiej w Wierbce rozstrzelano Piotra Sendrę, Piotra Rogozińskiego i 3 osoby narodowości żydowskiej. Sama zaś Rogozińska wraz z pięcioletnim synkiem Piotrem została zgładzona następnego dnia na zamku w Pilicy, po całodziennych torturach jej i dziecka. Tego samego dnia około godziny 16⁰⁰ żandarmi Mot-Zugu otoczyli dom Bronisława Janusa w Biskupicach Polsce; znajdowało się w nim 7 osób z rodzin Berlińskich i Rusinków. Podczas walki spłonął dom i zabudowania, zginęło 5 Żydów i 5 osób narodowości polskiej, pozostałym udało się zbiec¹⁷⁰. W zabudowaniach Stanisława Węglarza na Sławniowie przechowywał się Nuchym Tarnowski z żoną i trojgiem dzieci oraz dwóch innych Żydów i 4 kobiety. W grudniu 1943 r. gospodarz zobaczył dwóch spośród ukrywających się u niego Semitów zastrzelonych na podwórzu. Wtedy rodzina gospodarza i pozostali Żydzi uciekli, a żandarmi w kilka godzin póź-

¹⁶⁷ WAPKr UW II 40/0 Ankieta: Gmina Pilica; K. Leszczyński, *Eksterminacja ludności na ziemiach polskich w latach 1939—1945*, w: „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”, Warszawa 1957 t. IX s. 158 poz. 544, s. 160 poz. 571, 574.

¹⁶⁸ AGP Verzeichnis... in Ansiedlung Pilica; WAPrK UW II 40/0 Ankieta: Gmina Pilica; Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie, Teczka S 1/72 Ds 32/69; Teczka S 1/72 Ds 26/68; K. Leszczyński, *dz. cyt.*, s. 158 poz. 546.

¹⁶⁹ AKBZHKr Teczka S 1/72, Ds 26/68.

¹⁷⁰ AKBZHKr Teczka 1/72, Ds 32/69; K. Leszczyński, *dz. cyt.*, s. 158 poz. 545 podaje błędnie datę 15 I i wiek dziecka. 1 rok, s. 157 poz. 538; Teczka S 1/72, Kps 96/46; APP Książka cmentarna 1943, Nr 9, 10, 24, 29; AZBOWiD Pilica, Arkusz ewidencyjny, Protokół z 27 V 1966 r.

niej podpalili zabudowania. Tego samego dnia spalili również dom Stefana Obrączki, w którym przechowywało się siedmiu Żydów. Aby zatrzeć ślady po żydowskich mieszkańcach Pilicy, już w lutym 1943 r. przystąpiono do burzenia synagogi i niektórych domów. Równocześnie zaczęto usuwać mury starego kierkowa w miasteczku, a do sierpnia 1944 r. zburzone zostały wszystkie nagrobki i dom stróża¹⁷¹.

5. Życie religijne

Zaraz po wkroczeniu Niemców, w kościołach pilickich panował nastrój żałoby. Do końca września 1939 r. nie używano dzwonów, organów ani nie mówiono kazań. Życie religijne parafian ożywiło się natomiast bardzo. Udział w nabożeństwach dodatkowych jak rekolekcje wielkopostne, *Gorzkie Żale*, *Droga Krzyżowa*, w różnych nowennach, nie mówiąc już o mszach św. niedzielnych, był olbrzymi. Decydowały o tym względy religijne, ale także i narodowe. Kościół pozostał bowiem jedynym miejscem, gdzie można się było gromadzić, zbiorowo — słowami modlitwy — mówić i śpiewać po polsku. Kościół stał się także przynajmniej dla Pilicy, jedynym miejscem przeżyć estetycznych i kulturalnych. Hitlerowcy, dążąc do zgniecenia duchowego oporu narodu polskiego, zajęli się również sprawami kościoła i życia religijnego w parafiach. W Pilicy pierwsze przejawy wrogości wobec kościoła miały miejsce już w chwili jej zajmowania, wieczorem dn. 4 IX 1939 r. Żołnierze Wehrmachtu, zakładając swoją kwaterę w klasztorze, wyłamali drzwi i wybili okna, grozili także miejscowemu przełożonemu rozstrzelaniem. Następnego dnia, kiedy urządzono pacyfikację miasteczka, wśród prowadzonych na rynek był również proboszcz ks. M. Froelich, na którym hitlerowcy potargali sutannę. Dopiero kiedy spotkał przechodzącego oficera i poprosił go, aby pozwolono mu się przebrać, został zwolniony i zapomniano o nim¹⁷².

Życiem religijnym na obszarze GG kierował pełnomocnik do spraw kościelnych. I tak dn. 16 III 1940 r. ograniczył on do 9 liczbę świąt kościelnych w ciągu roku. Z powodu jego zarządzeń od dn. 8 II 1941 r. w kościołach pilickich nie śpiewano pieśni *Boże coś Polskę* i *Serdeczna Matko*. Od dn. 11 V 1942 r. nie robiono żadnych inwokacji ani nie odmawiano modlitw do Królowej Korony Polskiej i innych patronów przypominających Państwo Polskie. Od r. 1941 procesje Bożego Ciała odbywały się tylko na placach przykościelnych, dzwony nie były już używane do końca

¹⁷¹ AKBZHKr Teczka S 1/72, K 231/70; ZRG *Pamiętnik*, VIII 1944 r.

¹⁷² WAPKr UW 40/0 Ankieta: Gmina Pilica; AKRP *Kronika*, s. 216—217, 247, 276.

okupacji. Od r. 1942 obowiązywał także zakaz urządzania publicznych pogrzebów, zwłaszcza ciała rozstrzelanych przez Niemców chowano w zupełnej tajemnicy, bez wpisywania ich do ksiąg zmarłych. Do dnia 1 IX 1941 r. kazano odstawić do Wolbromia zabytkowe dzwony z kościoła parafialnego, jednak na skutek interwencji proboszcza pozostawiono je na miejscu¹⁷³.

Od dn. 31 III 1941 r., kiedy to gubernator Frank rozwiązał wszystkie związki religijne i zakazał ich działalności, przy kościele klasztornym czynne było tylko towarzystwo śpiewacze „Echo” założone w r. 1931 przez Franciszka Zyska. Na konkursie zespołów chórowych w Krakowie w r. 1937 chór został wyróżniony specjalnym dyplomem. Obecnie w jego repertuarze były tylko pieśni religijne i kolędy, wykonywane w obydwóch kościołach pilickich i w Gieble¹⁷⁴.

Przy kościele parafialnym prowadziło swoją działalność Towarzystwo Dobroczynne „Caritas”, założone w r. 1934, którego prezesem był Zygmunt Pyrowicz. Dnia 3 XII 1939 r. miało miejsce pierwsze zebranie, na którym postanowiono zająć się uruchomieniem przedszkola. Od stycznia do marca 1940 r. prowadzona była kuchnia dla dożywiania dzieci. Z powodu braku funduszy dalsza jej działalność była niemożliwa. W lipcu i sierpniu 1940 r. rozłożono opiekę nad wysiedlonymi. Dnia 7 XI t. r. „Caritas” zwrócił się do starosty Zinzera z prośbą, by część kontyngentów od miejscowych rolników przeznaczył na potrzeby ludzi pozbawionych środków do życia. Prośba pozostała jednak bez odpowiedzi, a dalsza działalność dobroczynna w Pilicy została wręcz zakazana¹⁷⁵.

Dn. 24 VI 1941 r. miała miejsce uroczystość jubileuszu 50-lecia kapłaństwa ks. M. Froelicha, na którą przybył ks. bp Franciszek Sonik. Przedstawiciele parafian przed plebanią złożyli jubilatowi kwiaty i życzenia, a główna uroczystość miała miejsce na placu kościelnym. W dniach 16 i 17 VIII 1942 r. ordynariusz diecezji kieleckiej ks. bp Cz. Kaczmarek przeprowadził wizytację parafii. Udział wiernych był wprost rekordowy. Na tle nasilającego się terroru ze strony okupanta, pierwszych publicznych egzekucji w Pilicy, była to jedyna możliwość tak liczego zgromadzenia się i nabrania siły do dalszej pracy i walki¹⁷⁶.

¹⁷³ APP Akt luźny, Pismo Kurii Biskupiej w Kielcach z 18 VIII i 1 IX 1941 r.; AKRP *Kronika*, s. 261; T. Wroński, *dz. cyt.*, s. 140 Nr 787, s. 148 Nr 835, s. 155 Nr 871, s. 203 Nr 1210; J. Lubicz J. Woliński, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec wyznań religijnych w Polsce w latach 1939—1945*, s. 99—100.

¹⁷⁴ AKRP *Kronika*, s. 155; T. Wroński, *dz. cyt.*, s. 108 poz. 579.

¹⁷⁵ APP Księga protokołów „Caritas” w Pilicy 1934—1940, s. 212—215; Akt luźny: Pismo do Kreishauptmanna z 7 XI 1940 r.

¹⁷⁶ APP *Księga wizytacji*, s. 1—2; AKRP *Kronika*, s. 263—264, 292—293.

6. Zróżnicowanie ideowo-polityczne parafii pilickiej

Potrzeba aktywnego przeciwstawienia się hitlerowskiemu okupantowi pojawiła się na terenie parafii pilickiej bardzo szybko. Już w październiku 1939 r. tworzyły się samorzutnie nie skoordynowane ze sobą grupy jako wyraz naturalnej samoobrony przed agresorem. Pierwszymi ich punktami kontaktowymi były domy: dr Stefana Jurkowskiego ps. „Jastrząb”, Józefa Grabowskiego ps. „Dąb”, Franciszka Cienia w Pilicy oraz Stefani Kasprzyk w Wierbce¹⁷⁷. W samej Pilicy, od listopada 1939 r. rozwijano działalność konspiracyjną pod firmą placówki PCK, której prezesem był lekarz Tadeusz Osiecki. W Sierbowicach — Feliks Nawrot, student Politechniki Lwowskiej, założył organizację pod nazwą „Orzeł Biały”. Z chwilą powołania w kraju Związku Walki Zbrojnej latem 1940 r. działające dotąd w odosobnieniu grupy pilickiego podziemia zostały podporządkowane dowództwu ZWZ. Pilica oraz wsie: Biskupice, Dobra, Sierbowice, Sławniów i Wierbka, należały od tam do Okręgu Kraków, Inspektoratu Miechów — ps. „Miś”, Obwodu Olkusz — kryptonim „Oset”, później „Olga”, tworząc w nim placówkę ZWZ nr 2 pod nazwą „Pawian”¹⁷⁸.

Działający na terenie parafii Pilica ZWZ miał charakter czysto wojskowy. W swych szeregach skupiał przedstawicieli wszystkich grup społecznych z tego terenu. Tymczasem zaszły jednak bardzo ważne wydarzenia o zasięgu międzynarodowym i zarazem ogólnopolskim, które nie mogły pozostać bez wpływu na sytuację w parafii pilickiej. W Londynie powstał Emigracyjny Rząd Polski gen. Władysława Sikorskiego. W kraju od połowy 1940 r. zaczęła działać jego delegatura¹⁷⁹. Dnia 22 VI 1941 r. rozpoczęła się wojna Hitlera z ZSRR. W styczniu 1942 r. powstała Polska Partia Robotnicza, która zaczęła jednoczyć wszystkie organizacje lewicowe, zorientowane na zmianę ustroju po wojnie, w sojuszu ze Związkiem Radzieckim¹⁸⁰. Z drugiej strony także warunki lokalne w

¹⁷⁷ ZBOWiD Kraków, Zarząd Okręgu, Zaświadczenie Nr 1166/73 z 7 XI 1973 r.; ZBOWiD Pilica, Zaświadczenie z 27 II 1973 r.; Państwowe Biuro Notarialne w Olkuszu, Zaświadczenie Nr 5572 z 17 XI 1969 r.; Relacja ustna Bronisław Urbański.

¹⁷⁸ J. Kantyka, *Z dziejów ruchu oporu na ziemi Zawierciańskiej 1939—1945*; w: *Na Szlaku Orlich Gniazd*, Katowice 1964 s. 29—30; E. Granat, *Alarm w garnizonie*, Warszawa 1972 s. 8—9; Relacja ustna Gabriela Faryaszewska; Ł. Grzywacz Świtalski, *dz. cyt.*, s. 38—41; Wł. Ważniewski, *dz. cyt.*, s. 56—57, 59.

¹⁷⁹ E. Duraczyński, B. Hillebrandt, *Podziemie antyhitlerowskie związane z rządem emigracyjnym*, w: *Z dziejów Ziemi Kieleckiej*, Warszawa 1970 s. 145.

¹⁸⁰ B. Hillebrandt, *Polska Partia Robotnicza (Okręg Radom i Kielce)* w: *Z dziejów Ziemi Kieleckiej*, s. 93; Wł. Machejek, *Z wojny tej, wojny złej*, „Gazeta Krakowska” z 6 V 1974 r. Nr 106/8140, R. XXVI s. 4—5.

parafii dostarczały wielu powodów do powstania różnic ideowo-politycznych wśród miejscowego społeczeństwa. Gmina pilicka należała w całym okresie międzywojennym do najbiedniejszych w powiecie olkuskim. Był tutaj stale największy procent ludzi nie posiadających ziemi i bezrobotnych. Z tych też powodów parafia pilicka już na przełomie XIX i XX w. miała własne tradycje ruchu lewicowego i rewolucyjnego, które jeszcze bardziej uzewnętrzyły się w latach hitlerowskiej okupacji.

Tradycje ruchu ludowego w niektórych wsiach należących do parafii istniały już, jak wiemy, w okresie międzywojennym, obecnie te wsie oraz po raz pierwszy młodzież rzemieślnicza i rolnicza w Pilicy wybrały partię chłopską jako własną drogę do nowej Polski. Partią tą w okresie międzywojennym było Stronnictwo Ludowe, które teraz występowało pod kryptonimem „Roch”. Organizacją bojową „Rocha” od jesieni 1941 r. były Bataliony Chłopskie. „Roch” uznawał prawowity rząd w Londynie, ale miał poza tym własny program działania, zakładający między innymi prawdziwą reformę rolną. Punktem zbornym pierwszych ośmiu organizatorów „Rocha” w gminie Pilica był dom Stefana Obrączki w Sławniowie. Od jesieni 1940 r. trójkę polityczną gminy Pilica stanowili: Bolesław Chwist, Jan Gajda i Stefan Obrączka. Z chwilą powstania obwodu olkuskiego BCh w lutym 1942 r. Pilica weszła w skład tego obwodu jako placówka nr 9. Obwód Olkuski, noszący nr 15, należał do Okręgu Kieleckiego BCh¹⁸¹. Komendantem gminnych oddziałów terytorialnych był Stefan Obrączka ps. „San” z siedzibą w Sławniowie a komendantem Ludowej Straży Bezpieczeństwa był Stefan Milejski ps. „Gruszka” z Dobrej Kolonii. We wrześniu 1942 r. oddział BCh w Pilicy liczył 25 członków, którzy przebywali w swoich domach, wspólnie się szkolili i wyruszyli do różnych akcji na wezwanie dowództwa obwodu. Dnia 2 XI 1943 r. nastąpiła jednak dekonspiracja wszystkich placówek BCh w gminie pilickiej. Wielu zostało aresztowanych i rozstrzelanych. Pozostali, a w tym wszyscy członkowie BCh z Pilicy, zostali odprowadzeni do grupy specjalnej BCh w obwodzie włoszczowskim Stanisława Snitki ps. „Sowa”, a następnie „Zawisza” i przekazani do kompanii Aleksandra Seweryna ps. „Bartosz”¹⁸². BCh były najbardziej

¹⁸¹ Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, „Wiernia”, Wniosek awansowy na plutonowego rezerwy 30 X 1944; 27 oraz V-1, Wniosek awansowy 3 I 1945; CAW 242 Wykaz oficerów, k. 3; A. Romanowski, *Bataliony Chłopskie*, w: *Z dziejów Ziemi Kieleckiej*, s. 128—129; J. Kantyka, *Na Jurajskim Szlaku*, Katowice 1977 s. 47—54, 55; Wł. Waźniewski, *dz. cyt.*, s. 64—66, 68; S. Brożek, *Wspomnienia*, s. 5, 7; Relacja ustna: Bolesław Chwist, Stanisław Karpińczyk, Irena i Wiktor Milejscy.

¹⁸² J. Kantyka, *Na Jurajskim Szlaku*, s. 65; — E. Granat, *dz. cyt.*, s. 84; Oświadczenie pisemne Stefana Brożka z 16 VII 1973 i Sta-

czynnym ugrupowaniem partyzanckim na terenie całej gminy pilickiej. Po aresztowaniu Stefana Obrączki dn. 23 XII 1943 r. komendantem gminnym został Stanisław Karolczyk ps. „Herkules”, który w sierpniu 1944 r. zorganizował oddział specjalny w gminie Pilica spośród tych członków BCh, którzy nie odeszli do oddziałów partyzanckich. Pod koniec 1944 r. liczył on 20 członków, rekrutujących się z Pilicy, Dobrej, Sławniowa i Smolenia¹⁸³.

Drugim ugrupowaniem, które odznaczało się wyraźnym profilem ideowym i politycznym, był Związek Ludu Pracującego Miast i Wsi. Organizacja ta powstała w maju 1941 r., a jej założycielami w Pilicy byli: Piotr Kowalczyk ps. „Wolny”, Mieczysław Sikora ps. „Rudy” i Marian Gomułka ps. „Kuba”. Związek oparł się na programie przedwojennej KPP i organizacji „Komitet KPP do walki z Niemcami hitlerowskimi”, założonej przez Piotra Kowalczyka na przełomie lat 1939—1940 na terenie Zawiercia i okolicznych wsi. W następnych miesiącach komórki ZLPMiW powstały w Dzwonowicach, Szczech, Szypowicach i Wierbce¹⁸⁴. W drugiej połowie r. 1942 placówki te przekształciły się w komórki PPR, tworząc wraz z innymi wsiami Komitet Dzielnicowy „Doły”, obejmujący 17 miejscowości. Jednocześnie powołano sztab dzielnicowy Gwardii Ludowej, którego komendantem został Piotr Graboś ps. „Cichy”. Dzielnica „Doły” weszła w skład Okręgu Miechowskiego nr 11, w obwodzie IV Krakowskim. Pod koniec r. 1943 w Pilicy były 3 drużyny GL, a ich komendantem był Marian Gomułka¹⁸⁵. W rozwinieciu szerszej działalności placówki PPR stanęły jednak na przeszkodzie wręcz przytłaczające trudności. W ramach zakrojonej na szeroką skalę akcji przeciw elementom lewicowym od dn. 12 I do 10 III r. 1943 żandarmi Mot-Zugu i policja granatowa rozstrzelała w Biskupicach, Biskupicach Polsce, w Pilicy, Sławniowie i Wierbce — 20 osób, w tym całe rodziny Janusów i Franczyków za przynależność do PPR. Dwie osoby zostały uwięzione, wielu działaczy

Stanisława Karolczyka z 10 V 1972 r.; Relacja ustna: Bolesław Chwist, Stanisław Paś, Irena i Wiktor Milejscy.

¹⁸³ J. Kantyka, *Na Jurajskim Szlaku*, s. 55; Oświadczenie pisemne Stefana Brożka i Stanisława Karolczyka.

¹⁸⁴ Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie, Wspomnienie M. Gomułki z lat okupacji 1940—1945; P. Kowalczyk, *Po agresji hitlerowskiej, w: Z lat walki i pracy. Wspomnienia peperowców*, Katowice 1976 s. 146, 148; Wł. Waźniewski, *dz. cyt.*, s. 74; J. Kantyka, *Na szlaku*, s. 45; Wł. Machejek, *art. cyt.*, s. 74, 91; T. Zinkow, *Orle Gniazda*, Warszawa 1977 s. 124.

¹⁸⁵ AZHP 191 XXIV-2, k. 3, Raport Nr 2, 1 XII 1942 r.; Raport Nr 5, 18 I 1943 r.; k. 7, Raport Nr 9 za kwiecień 1943 r.; k. 20; T. os. Nr 8200, Wspomnienia: P. Kowalczyka, M. Gomułki, F. Grabosia, M. Grabania, *Zawiercie. Zarys rozwoju powiatu i miasta*, Katowice 1969 s. 154—155; J. Kantyka, *Na Jurajskim Szlaku*, s. 88—89; Wł. Waźniewski, *dz. cyt.*, s. 88; Relacja ustna M. Gomułka.

przeniosło się w nieznaną stronę. Działalność ta ożywiła się znacznie dopiero po dn. 24 VIII 1944 r., kiedy w rejonie Pilicy rozpoczął samodzielną działalność oddział partyzancki radzieckiego skoczka spadochronowego kpt. Aleksandra Gryszczuka ps. „Newski” oraz oddział Jacka Swierkota ps. „Tatar”¹⁸⁶.

Dnia 14 II 1942 r. dotychczasowy ZWZ przekształcony został w AK. Placówka AK kryptonim „Pawian” w Pilicy należała nadal do Okręgu Kraków, Inspektoratu Miechów, Obwodu Olkusz i Podobowodu Żarnowiec, noszącego nazwę „Zelcia”. Tworzyła ona jedną kompanię złożoną z trzech plutonów. Na przełomie r. 1943/1944 w ramach akcji scaleniowej z BCh pluton pierwszy tworzyli partyzanci z Pilicy, Kleszczowej, Smolenia i Wierbki. Pluton drugi składał się z mieszkańców Kidowa, Przychodów i Wierzbicy a pluton trzeci tworzyli żołnierze BCh z Giebla. Dowódcą całej kompanii był Bolesław Pająk ps. „Wilk Morski”, a po jego aresztowaniu jesienią 1942 r. Piotr Szot ps. „Paweł”, następnie Stanisław Latacz ps. „Wieloryb” i od końca 1943 r. faktycznie Stefan Markiewicz ps. „Sfinks” z Pilicy. Dowódcą pierwszego plutonu przez cały czas był Bronisław Urbański ps. „Dąb” z Kleszczowej, a na czele drużyny pilickiej stał Marian Wojtaszkiewicz¹⁸⁷.

Do AK z terenu parafii pilickiej należeli dotychczasowi żołnierze ZWZ, a wśród nowo przyjętych byli studenci i uczniowie szkół średnich z okresu przedwojennego oraz młodzież z rodzin inteligenckich. AK podlegało Emigracyjnemu Rządowi Polski w Londynie i miało własną koncepcję wyzwolenia kraju przez ogólnopolskie powstanie, przygotowywane już od r. 1942. W końcowym okresie wojny kierownictwo AK i BCh powzięło plan specjalnej akcji powstańczej pod kryptonimem „Burza”. Akcja miała charakter polityczny, a ponieważ czołówki wojsk radzieckich na krańcach powiatu pińczowskiego pojawiły się już w sierpniu 1944 r., pilicka placówka AK „Pawian” oraz oddziały BCh zostały postawione w stan pogotowia do udziału w realizacji planu „Burza”, który ostatecznie został odwołany¹⁸⁸.

Mimo dużych różnic ideowych i politycznych między ugrupowaniami partyzanckimi AK i BCh z jednej strony i GL, a na-

¹⁸⁶ APP Akta zmarłych 1936—1944, k. 121 Nr 31, k. 126 Nr 76, 77, 78.: — Akta zmarłych 1946—1960, k. 19 Nr 147, 148, k. 31 Nr 17—21; Książka cmentarna 1941—1961, k. 7v Nr 9, 10, k. 8 Nr 63, k. 9v Nr 64; K. Leszczyński, *dz. cyt.*, s. 157 poz. 539, s. 158 poz. 549—551; E. Racki, *dz. cyt.*, s. 362—363; Wł. Ważniewski, *dz. cyt.*, s. 267—270, 315—317; Relacja ustna M. Gomułka, A. Laga.

¹⁸⁷ ZBOWiD Pilica, Zaświadczenie z 27 II 1973 r.; Notariat Pilica, Zaświadczenie Nr 545/47 z 1 XII 1947 r.; Wł. Ważniewski, *dz. cyt.*, s. 59, 152, 238; E. Duraczyński, B. Hillebrandt, *dz. cyt.*, s. 146—147; Relacja ustna: Stefan Markiewicz, Bronisław Urbański.

¹⁸⁸ *Polskie Siły Zbrojne*, Londyn 1950 t. III s. 211—212; Relacja ustna: Gabriela Faryaszewska, Halina Markiewicz.

stepnie AL z drugiej, na omawianym terenie nie doszło do poważniejszych zadrażnień. W początkach r. 1943 na terenie gminy pilickiej miała nawet miejsce wspólna konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele miejscowych organizacji AK, BCh i GL, którzy podpisali deklarację o współpracy i solidarnej walce z okupantem. Wyrazem pewnej solidarności był także wspólny sąd nad konfidentami, jaki miał miejsce w Pilicy w nocy z dn. 5 na 6 I 1945 r., w którym wzięli udział dowódcy miejscowych grup AK, BCh i AL, a partyzanci z poszczególnych oddziałów tworzyli obstawę ochronną¹⁸⁹.

Należy także stwierdzić, że wzajemne ustosunkowanie się AL i kościoła było więcej niż dobre. Przeciwnie ranni partyzanci AL, jak to widzieliśmy, znajdowali schronienie i opiekę w pilickim klasztorze oo. reformatów. Radziecki skoczek spadochronowy, a następnie dowódca grupy partyzanckiej w rejonie Pilicy kpt. Aleksander Gryszczuk ps. „Newski”, po przybyciu w te strony w końcu sierpnia 1944 r. znalazł schronienie na plebanii ks. Franciszka Kudełki w pobliskim Gieble. Plebania ta nosząca od tej pory kryptonim „Domek”, była następnie miejscem potajemnych spotkań AL-owców i grupy „Newskiego”¹⁹⁰.

7. Wyzwolenie

Zgodnie z dekretem Krajowej Rady Narodowej z dn. 1 I 1944 r. placówka PPR w Pilicy w ostatniej fazie wojny przygotowywała się do objęcia władzy po wyzwoleniu przez Armię Czerwoną. W końcu października na zebraniu w lesie koło Szypowic dokonano wyboru Gminnej Rady Narodowej, a na stanowisko wójta wytypowano Antoniego Liberskiego z PPR¹⁹¹. W chwili rozpoczęcia radzieckiej ofensywy zimowej Wisła—Odra dn. 12 I 1945 r. parafia pilicka znajdowała się między dwoma umocnionymi pasami obrony niemieckiej. Od wschodu, wzdłuż rzeki Pilicy, i od zachodu gdzie rubież obronna przebiegała przez Podzamcze w odległości 7 km od Pilicy. Na terenach tych znajdowały się znaczne siły piechoty i broni pancernej, wchodzącej w skład grupy armii „A” pod dowództwem gen. płk Józefa Harpe. Wycofywanie się wojsk niemiec-

¹⁸⁹ AZHP t. os. Nr 8612, Relacja Stanisława Brodzińskiego; Wł. Ważniewski, *dz. cyt.*, s. 142; Relacja ustna B. Urbański; E. Kowalczyk, *Jeszcze raz w sprawie Schwallenberga*, s. 3.

¹⁹⁰ AKRP Kronika, s. 297—298; Wł. Ważniewski, *dz. cyt.*, s. 214, 237, 244, 264, 267—70, 315—317; H. Racki, *dz. cyt.*, s. 359—364.

¹⁹¹ AKWkr Wspomnienia M. Gomułki; A. Kazanecki, *Kształtowanie się zębów ludowej państwowości w Krakowie (styczeń 1944—styczeń 1945)* w: „Małopolskie Studia Historyczne” R. VII z. 1/2/24/25 1964 s. 19—26.

kich rozpoczęło się o godz. 8⁴⁵ w niedzielę dn. 14 I 1945 r. od Szczekocin przez Pilicę do Zawiercia. Były to wojska należące do 68 i 304 dywizji czterdziestego ósmego korpusu pancernego oraz batalionu 603 dywizji do zadań specjalnych, które w dn. 15 na 16 I broniły Szczekocin. Dnia 16 I około godz. 15⁰⁰ walki frontowe objęły parafię pilicką. I tak na wzgórzach sławniowskich i cisowskich były patrole radzieckie, a na wzgórzach dobrskich i wierbskich patrole niemieckie. Około godz. 18⁰⁰ nasilenie walk doszło do zenitu, w Sławniowie spłonęły 4 domy, w Dobrej 3. W Pilicy na Górze św. Piotra zginęła sześćdziesięciosześcioletnia Marianna Jagieło¹⁹². Noc upłynęła w zupełnej ciszy, decydująca bitwa rozegrała się dopiero dnia następnego. Dnia 17 I w środę Niemcy pozostawili w miasteczku tylko 3 czołgi i kilkunastu żołnierzy dla powstrzymania ataków wojsk radzieckich. Niczym nie przypominali oni butnych zdobywców z września 1939 r. Szli często w nieładzie, wyczerpani i zamiedbani. Nadal jednak rabowali wozy, konie, ostatnie sztuki bydła i trzody chlewnej jak również żywność.

Od wczesnych godzin rannych ludzie opuszczali swoje mieszkania, lokując się w piwnicach oraz w podziemiach kościoła oo. Reformatów. Mieszkańcy Sławniowa, obawiając się pozostać w domach przy drodze, uciekali przez łąki z pościelą i dobytkiem do Wierbki. Od godz. 9³⁰ rozpoczęła się walka. Rosjanie atakowali Niemców, którzy zajmowali Pilicę, Dobrą, szosę od Dzwonic oraz wzgórze wsi Dobra. O godz. 14⁰⁰ zaczął płonąć zabytkowy kościół św. Piotra i Pawła. W tym samym czasie piechota rosyjska, wchodząca w skład 15 DP Gwardii, należącej do 5 Armii Gwardii pod dowództwem płk Aleksieja Żadowa Pierwszego Frontu Ukraińskiego podchodziła pod Pilicę pod osłoną czołgów od strony południowo-wschodniej. Na samej Górze św. Piotra wymiana ognia trwała pół godziny. Niemcy ukryci za domami miasteczka mieli jak na dłoni całe wzgórze okryte śniegiem. Żołnierze radzieccy nie mieli ochronnych ubrań, dlatego przy zajmowaniu Pilicy zginęło ich aż 82. Ostatni Niemcy w pośpiechu opuszczali parafię pilicką, pozostawiając kilkunastu zabitych i kilku wziętych do niewoli. Sama Pilica była wolna o godz. 15⁰⁰, po pięciu latach i 136 dniach koszarnej okupacji hitlerowskiej¹⁹³.

¹⁹² WAPK_r UW II 40/0 Ankieta: Gmina Pilica, Gromada Dobra, Sławniów; — ZRG *Pamiętnik*, 16 I 1945 r.; B. Dolata, *Wyzwolenie Polski 1944—1945*, Warszawa 1971 s. 199, 605, Mapa Nr 15.

¹⁹³ WAPK_r UW II 40/0 Ankieta: Gmina Pilica; WAPK SPOI Referat Budowlany 1947/5. Sprawozdanie Gminy Pilica z 17 X 1947 r.; ZRG *Pamiętnik*, 17 I 1945 r.

Zakończenie

Na przestrzeni siedmiu wieków istnienia parafii pilickiej lata 1914—1945 należą do najbardziej brzemiennej w wydarzenia i ich następstwa. Rozpoczęły ten okres pięcioletni walki frontowe w r. 1914, kiedy to zaborcze władze carskie zostały usunięte, zaświtała nadzieja wolności, ale jeszcze przez następne 4 lata tłumiona przez okupację austriacką. Nastąpiło 20 lat życia w Odrodzonej Polsce, ale nie wolnej od ciężkich kryzysów i wyjątkowo trudnych warunków materialnych. Potem znów długich 5 lat i 136 dni okupacji hitlerowskiej. Dnia 17 I 1945 r. mieszkańcy parafii pilickiej doczekali się jeszcze raz wyzwolenia. II wojna światowa zapoczątkowała jednak szereg zmian nieodwracalnych, zamykających całe dzieje dotychczasowe i rozpoczynające okres nowy.

Między innymi przemiany demograficzne spowodowane wydarzeniami wojennymi dotyczyły nie tylko stanu ilościowego parafii, a głównie Pilicy, ale także ich struktury wewnętrznej. Według spisu ludności z dn. 23 IV 1945 r. w dziesięciu miejscowościach gminy Pilica, należących do parafii, nastąpił znaczny wzrost liczby mieszkańców. W r. 1939 było ich 5 288, a obecnie 6 666. Należy sądzić, że podobna sytuacja miała miejsce w pozostałych pięciu wsiach, należących do parafii pilickiej z gminy Kidów, które w r. 1939 liczyły 2 289 osób. Razem więc, zaraz po wyzwoleniu, parafia liczyła ponad 9 000 mieszkańców, wobec 7 578 w r. 1939¹⁹⁴.

Zasadniczej zmianie uległ także skład etniczny i wyznaniowy parafii. Z chwilą eksterminacji Żydów i opuszczenia parafii przez ostatnią rodzinę niemiecką Izaaków, pozostali sami Polacy i katolicy. W r. 1945 opuściła miasteczko rodzina miejscowych właścicieli ziemskich Arkuszewskich; wywłaszczona została również ze swoich fabryk i majątków rodzina Moesów z Wierbki. Tym samym skończył się, trwający od całych wieków podział klasowy miejscowego społeczeństwa na dziedziców, ich służbę, mieszczan i chłopów. Zwłaszcza, że do pozostawionych przez Żydów domów w Pilicy wprowadziło się wielu mieszkańców okolicznych wsi. Jak informuje nas spis z dn. 23 IV 1945 r. miasteczko liczyło 2 120 mieszkańców, podczas gdy w r. 1939 miało ich 1 285¹⁹⁵.

Zakłady przemysłowe, jakie wybudowano w miasteczku i okolicznych wsiach w w. XIX i na początku w. XX, uległy pełnemu

¹⁹⁴ AGP Teczka: Sprawy gospodarcze 1945, Wykaz ludności w Gminie Pilica z 23 IV 1945 r.; *Elenchus* 1939, s. 131; *Katalog 1940—1941*, s. 96.

¹⁹⁵ Tamże.

zniszczeniu w czasie wojny i bezpośrednio po niej. Poważna część ludności w parafii utrzymywała się z handlu i rzemiosła. Z chwilą jednak odebrania im koncesji handlowych i likwidacji cechu zbiorczego w gminie pilickiej na przestrzeni lat 1946—1948, wielu mieszkańców zmuszonych zostało do zmiany swego zawodu i miejsca pracy. Często, dziedzicząc tradycję całych pokoleń w rodzinie, ludzie ci byli zmuszeni do zmiany rzemiosła, handlu czy rolnictwa na pracę w fabryce, kopalniach i innych zakładach uspołecznionych. Opuszczali zupełnie teren parafii albo dojeżdżali do pracy w fabrykach Zagłębia, a po dniówce w zakładzie uprawiali swe karłowate gospodarstwa. W ten sposób tworzyło się nowe społeczeństwo, jednolite pod względem klasowym o profilu robotniczo-chłopskim, z małą tylko grupą inteligencji pracującej. Społeczeństwo to pod jednym tylko względem nie uległo żadnej zmianie, podobnie jak przez całe stulecia i obecnie pozostało związane z kościołem zarówno parafialnym jak i klasztornym.

O. HENRYK BŁAŹKIEWICZ OFM

Pfarrei Pilica in den Jahren 1914—1945

(Zusammenfassung)

In der Geschichte der sieben Jahrhunderte lang existierenden Pfarrei Pilica gehören die Jahre 1914—1945 zu den reichsten an Ereignissen. Diese Periode wurde durch 4 Wochen lang anhaltende Kämpfe am Anfang des 1. Weltkriegs eingeleitet. Die russische Herrschaft wurde nach 101 Jahren abgeschafft, zunächst jedoch durch österreichische Okkupation ersetzt. Erst am 11. 11 1918 trat die Pfarrei in die 21-jährige Zwischenkriegsperiode in dem wiedergeborenen Polen. Am 4. 9. 1939 begann die schreckliche Nazi-Okkupation; 5 Jahre und 136 Tage lang verblieb Pilica innerhalb des sog. Generalgouvernements. Die Befreiung durch die Sowjetarmee erfolgte am 17. 1. 1945.

Im Jahre 1914 zählte die Pfarrei 9140 Gläubige, 1939 nur 7587, und am 23. 4. 1945 über 9000. Sie umfasste das Städtchen Pilica sowie 14 Dörfer. Die Pfarrei gehörte zum Bistum Kielce, zum Dekanat Olkusz, seit Ende 1918 — zum Dekanat Pilica. Das Amt des Pfarrers, und später auch des Dekans, bekleidete diese ganze Zeit Mieczysław Froelich. Brennpunkt des religiösen Lebens war die Pfarrkirche St. Johannes der Täufer und St. Johannes der Evangelist. Die frühere Pfarrkirche St. Peter und Paul ist während der Kampfhandlungen am 17. 1. 1945 abgebrannt. Ausserdem gab es auch die Reformatenkirche und eine kleine Hospitalkirche in Pilica sowie Kapellen in vier zur Pfarrei gehörenden Dörfern.

Das Gebiet der Pfarrei war ethnisch und religionsmässig differenziert. 1909 wurde es von 5137 Juden bewohnt. 1939 waren es nur noch 1763; sie besaßen eine Synagoge, sieben Gebetshäuser und vier Schulen. Ihre eigene Kapelle hatten in Pilica auch die Protestanten; 1909 versammelten sich darin 102 Gläubige, 1939 nur 17. Nachdem alle Juden von Pilica durch die Nazi-Okkupanten exterminiert worden waren, wurde die Pfarrei ab 5. 9. 1942 fast ausschliesslich von katholischen Polen bewohnt (die letzten Protestanten haben das Gebiet der Pfarrei zusammen mit den deutschen Okkupanten verlassen).

Übersetzt von Juliusz Zychowicz